Nr. 188. Niedziela, 17. Sierpnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h, drudzy 60. h. „**Przewodnik**" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

4. Biuletyn.

W dobrym normalnym stanie Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki i nowonarodzonej Arcyksiężniczki nie zaszła żadna zmiana.

Wiedeń, 13 sierpnia 1902 przed południem.

Profesor dr. A. Czyżewicz w. r.

5. Biuletyn.

Stan ogólny Jej Ces i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki, oraz nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest stale bardzo dobry.

Wiedeń, 14 sierpnia 1902 przed południem.

Profesor dr. A. Czyżewicz w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi gimnazyum w Tarnowie, radcy rządowemu dr. Karolowi Benoniemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała praktykantami pocztowymi ukończonych uczniów szkół średnich: Jana Kmicikiewicza dla Stryja, Teodora Szczeklika dla Brodów, Ernesta Förchtegotta i Józefa Runiewicza dla Tarnopola, Stanisława Kantora, Stanisława Niesiołowskiego, Stanisława Drebszaka, Leona Szczurkiewicza, Antoniego Firicha, Włodzimierza Richtera i Jana Uhrynowskiego dla Lwowa, Marcelego Müllera, Kazimierza Komorowskiego, Stanisława Kurczaka, Wincentego Sławińskiego i Leona Klimkiewicza dla Krakowa, Aitala Kolankowskiego i Jana Kowala dla Stanisławowa, Aleksandra Sochackiego dla Podwołoczysk, Jana Piskozuba dla Kołomyi, Stanisława Michalika dla Nowego Sącza i Jana Kwiecińskiego dla Sambora.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo zatwierdziło w imieniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych na mocy upoważnienia z 31 maja 1902 r. l 22.042, uchwalone na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie z 27 kwietnia 1901, zmiany statutu tego Banku.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 14 sierpnia b. r. do l. 97.322, w sprawie weterynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia.

Wczoraj minęło lat piętnaście od wstąpienia na tron bułgarski ks. Ferdynanda Koburga. Z tego powodu ogłasza *Pol. Corr.* artykuł, wyliczający zasługi księcia około sanacyi i wzmocnienia ustroju państwowego, wystawianego dawniej na ciągle poważne niebezpieczeństwa. Gdy książę dnia 15 sierpnia 1887 r. złożył w Tirnowie przysięgę na konstytucyę, znajdowała się Bułgarya w otwartej rozterce z Rossyą, a od zamachu stanu w Ruszczuku upłynęło zaledwie kilka miesięcy. To położenie było dla Bułgaryi tem dotkliwsze, iż nieprzyjazna wprost postawa Rossyi wobec wybranego przez Bułgarów księcia, stanowiła nieprzepartą przeszkodę dla uznania go za prawowitego władcę przez całą Europę. Sytuacya księcia była tedy bezwątpienia arcykrytyczną i wymagała wielkiego zasobu roztropności politycznej i przezorności, aby przeprowadzić nawę państwową wśród piętrzących się trudności. Co prawda, u boku księcia znajdował się jako pierwszy doradca mąż tej miary, co Stambułow, który będąc przed jego wyborem panem położenia, oddał w pierwszych latach rządów księcia wielkie temuż usługi. Książę kontynuował poniekąd, z potrzebnem atoli umiarkowaniem, rządy oparte na dewizie „Bułgarya dla Bułgarów" i starał się od pierwszej chwili pozyskać sobie lojalnem i prawidłowem postępowaniem względy i zaufanie zarówno swojego zwierzchnika, sułtana, jak i mocarstw europejskich. Taktem. roztropnością i należytem zrozumieniem faktycznych stosunków, potrafił uniknąć zawikłań, które bardzo łatwo mogłyby były doprowadzić do zakłócenia pokoju na półwyspie Bałkańskim i wywołać groźne komplikacye. Należy tu zaznaczyć, iż ks. Ferdynand w wielu trudnych kwestyach szedł za życzliwemi radami gabinetu wiedeńskiego i w ten sposób torował sobie drogę do pojednania z Rossyą. Wybitną cechą rządów księcia było zawsze dążenie ku temu, aby Bułgarya stała się czynnikiem spokojnego, cywilizacyjnego rozwoju na półwyspie Bałkańskim, a to właśnie odpowiadało tendencyom porozumienia Austro-Węgier z Rossyą, zawartego wyłącznie w interesie utrzymania ładu i pokoju na całym obszarze bałkańskim. Popierając ten program, co wobec ruchliwej i niebezpiecznej niekiedy agitacyi macedońskiej, oraz innych popularnych a niezgodnych z tym programem prądów, nie było wcale łatwą rzeczą, dowiódł ks. Ferdynand, iż obok staranowczości posiada przymioty wytrawnego męża stanu.

Ogólnie jest znanem i należycie ocenionem jakie postępy poczyniła Bułgarya za rządów księcia Ferdynanda na polu urządzeń administracyjnych, sądownictwa i komunikacyj i jak znakomicie rozwinęła się w tym okresie armia bułgarska. Głównie jego inicyatywie należy zawdzięczać, że Bułgarya posiada obecnie liczne stosunkowo koleje żelazne, liczne ekonomiczne i finansowe za-

---

Listy paryskie.

W sierpniu 1902.

(Meeting uliczny, czyli „opinia publiczna". — Dama w masce w teraźniejszości a w historyi. — Pomnik generała La Hoche. — Minister Pelletan = homme-femme. — Pornografia na bulwarach i zasługi senatora Béranger. — Ras Makonnen i francuski poeta dekadent. — Konkurs o nagrodę rzymską. — Szkatułka Ukochanego. — Wiązanka ploteczek o artystach paryskich).

(Dokończenie).

Z okazyi przybycia do Paryża władcy etiopskiego „Ras Makonnen", Paryżanie obudzili wspomnienie pierwszego Francuza, który z monarchą tym nawiązał stosunki. Był nim przedwcześnie zmarły poeta-dekadent Artur Rimbaud, a działo się to w czasie, kiedy ukonstytuowało się cesarstwo etiopskie. Rimbaud około roku 1870 znanym był w Paryżu jako autor „sonetu samogłosek:

A *noir*, **E** *blanc*, **I** *rouge*, **U** *vert*, **O** *bleu*, *voyelles*,
Je dirai, quelque jour, vos naissances latentes....

Była to, jak się wyraził Anatol France, sprytna zabawka alfabetyczna. Uczeni jednak traktowali ją poważnie i doszli do zasady „malowania wierszem". Rimbaud pisał jednak i inne, lepsze poezye, zasilał nowym sokiem ożywczym poezyę francuską w chwili, gdy Parnas umierał. Nagle znikła z Paryża znana figura poety; przyjaciel jego Verlaine opłakiwał zgon jego, towarzysze wydawali jego wiersze pośmiertne — Rimbaud tymczasem awanturował się w najlepsze, we Włoszech, w Austryi, w Holandyi. Nareszcie postanowił nieść cywilizacyę do afrykańskiego wschodu. Harrar staje się głównym dlań punktem operacyjnym. Wiedy też wchodzi w stosunki z władcą Makonnen i Menelikiem. Rimbaud wtajemnicza Makonnena w stosunki i zwyczaje europejskie, a ten w zamian darzy go swą protekcyą. To też dom Rimbauda staje się schroniskiem dla wszystkich Europejczyków, podróżujących w tych stronach. Sprawy, nad któremi pracowali wspólnie Rimbaud i Makonnen, były nie małej wagi. Szło o to, aby z Abisynii uczynić potęgę światową, a Rimbaud zrozumiał, że w tym celu należy najpierw zorganizować siłę wojskową w Etiopii. Znosi się więc z Feliksem Faure, ówczesnym ministrem marynarki i prosi go o upoważnienie do sprowadzenia potrzebnego materyału celem fabrykacyi broni palnej dla Menelika. Choć plan ten w części tylko został wykonany, Abisynia wielką część swego uzbrojenia zawdzięcza Rimbaudowi. Czując się chorym Rimbaud zatęsknił do ojczyzny. W Marsylii też umarł w r. 1891. Ras Makonnen na wieść o jego śmierci zawołał: „Bóg powołuje do siebie tego, którego ziemia nosić nie warta"!

Charakterystyka sezonu letniego nie byłaby zupełna, gdyby w niej brakło konkursu w Szkole sztuk pięknych. Konkurs tegoroczny o nagrodę rzymską zasługuje na wzmiankę jedynie z powodów negatywnych, wypadł bowiem tak niefortunnie, że, gdyby wynik ten miało się uogólnić, należałoby wnosić o potrzebie gruntownej reformy systemu w szkole sztuk pięknych. Odnosi się to głównie do rzeźby — w innych działach bowiem już sam wybór tematu był chybiony. Co do rzeźby zaś, to temat, jak zwykle klasyczny, nie był pozbawionym wielkości ni poezyi. Miał on przedstawić Ulyssesa, który po długiej walce z falami morza, przybył nareszcie do brzegu i wedle rozkazu boskiego odrzuca w morze szarfę Irysy, która była mu zbawczynią. Ile bohaterstwa, odwagi, radości i wzruszenia dziękczynnego wyrazić mogłaby ta postać zwycięzcy i uratowanego! Lecz jak prostacką ona się staje, jeżeli widzimy w niej tylko człowieka, który o mało co się nie utopił! A to ostatnie pojęcie było wspólne wszystkim dziesięciu współubiegającym się. W żadnym z tych dziesięciu Ulyssesów, wyłaniających się ze spienionych fal i rzucających dziesięć szarf po za siebie, nie widać ni skry boskości, ni śladu wzruszenia; nic ponad wysiłek fizyczny i mierną anatomię człowieka, chwytającego się skały. Jest to, jeżeli nie u obecnej generacyi, to przynajmniej u obecnych młodych rzeźbiarzy niepokojący brak wszelkiej intuicyi artystycznej.

Pomiędzy miłośnikami sztuki i przedmiotów artystycznych powszechną uwagę zwrócił nowy nabytek barona Schlichtinga, którym tenże pomnożył słynne swe zbiory paryskie. Jest to tak zwana „szkatułka Ukochanego", la boîte du Bien-Aimé, przy czem jednak zauważyć należy, że Bien-Aimé nie jest w tym wypadku Ludwik XV. Wiadomo, ile subtelnego artyzmu i sprytnych pomysłów wkładali artyści XVIII wieku w przedmioty sztuki zdobniczej i złotniczej, jakoto szkatułki, tabakierki, bonbonierki, któremi eleganci i elegantki zwyczajem ówczesnym bawili się w towarzystwie. Szkatułka, o której mowa, jest owalna ze złota delikatnie cyzelowanego i zdobna medalionikami z porcelany sewrskiej, malowanymi w kwiaty. Wewnątrz wyryty jest na nakrywce napis: „Madame Du Barry au Bien-Aimé". Ukochanym tym był lord Seymour, a wykrycie sekretu tej miłości oznaczało dla faworyty królewskiej, narażenie na szwank całej jej egzystencyi. Ileż to wzruszeń dla wyrafinowanej damy dworu, gdy lord Seymour w obecności króla i dworzan bawił się szkatułką! Jeden ruch fatalny, chwila roztargnienia, niedyskrecya jakiegoś amatora — a pani Du Barry byłaby straconą! A niebezpieczeństwo było tem większe. że wszystkie te panie dworskie czyhały tylko na sposobność wzajemnego dokuczenia sobie. Panna de Lespinasse pisze o nich: „Żyją ze sobą wszystkie jak pies z kotem; jedna drugą przewyższa w pogardzie i nienawiści, a wszystkie nucą tych są zarówno godne". Pewnego dnia jednakowoż, jak opowiada kronika. niebezpieczeństwo było groźne: Ludwik XV zauważył szkatułkę i wyciągnął rękę po nią pytając, jakie to specyały chowa w niej lord Seymour? — „Są to cukierki — odpowiedział sprytny lord, kryjąc szkatułkę w kieszeni — cukierki, które dla Jego królewskiej Mości są zbyteczne, gdyż nie potrafiłyby Mu przyczynić słodyczy". Król ugłaskany pochlebstwem, zadowolił się odpowiedzią, ale pani Du Barry przez chwilę może żałowała swej zuchwałej odwagi.

W końcu wiązanka ploteczek o naszych znakomitych artystach: Gérôme budzi zazdrość wszystkich swych młodszych kolegów — swą niespożytą młodością; nie nosi nawet gorsetu — bez którego obecna młodzież złota nie obchodzi się. O jego obrazie „Aigle de Waterloo" powiedział Henryk Housaye: *La garde meurt, et ne se rend pas!* Wybiera się podobno w tournée po Ameryce, ponieważ dwa są obecnie dla artysty główne warunki powodzenia: być szykownym i nie cierpieć na chorobę morską. Bonnat z niecierpliwością wyczekuje nowego wyboru prezydenta republiki; nie dlatego, iżby był niezadowolonym z obecnej polityki, lecz ponieważ jako „Rembrandt parlamentarny" dawno już nie pełnił swej głównej funkcyi malowania szefów republiki.

Ponieważ w ostatnim czasie obradowano nad odłożeniem rewii wojskowej z dnia 14 lipca dla uniknięcia udarów słonecznych. postawił ktoś wniosek, aby zamiast rewii urządzano wielką wystawę wielkich obrazów wojennych i militarnych Detailla i Flamenga! O słodkawo-nimfowatym malarzu Bouguereau krąży najnowsze bonmot: *la crême des peintres et le peintre des crêmes.* Najbardziej niepokojącą jednak jest pogłoska o malarzu Rafaellim: miał on wynaleźć ołówki olejne, mające zastąpić farby olejne. Byłoby to prawdziwem rozkiełznaniem amatorstwa w malarstwie. Dotychczas wielu odstraszały plamy i paleta. — Obecnie, gdy będzie można malować bez zawalania rąk, sztuka wydana będzie ostatecznie na pastwę amatorów, a zwłaszcza, amatorek!

Puk.

kłady, we wszystkich większych miastach Izby handlowo-przemysłowe, znaczną ilość rolniczych stowarzyszeń, banków, fabryk i t. d

Książę nie zaniedbał przy żadnej sposobności domagać się jak najusilniej, aby Bułgarzy zamiast tracić czas na bezpłodnem politykowaniu zajmowali się gorliwie podniesieniem rolnictwa, przemysłu i handlu krajowego. Tym upomnieniom i zachętom należy zawdzięczać, iż dzisiaj n. p. nie ma w Bułgaryi żadnego zasobniejszego rolnika, któryby nie posiadał maszyn rolniczych; częścią bywają one już fabrykowane na miejscu. Nader żywe zaopiekowanie się księcia sprawą rozwoju handlu i przemysłu znalazło wyraz w zainteresowaniu, jakie książę okazał przy zawarciu konwencyi handlowej z Austro-Węgrami, zrozumiawszy wybornie znaczenie, jakie ma Monarchia Habsburska dla Bułgaryi pod względem handlowo-politycznym. Dalszym dowodem tego zrozumienia jest zawarta niedawno z Austro-Węgrami, a bardzo ważna dla międzynarodowego stanowiska Bułgaryi konwencya konsularna, inicyatywa zaś do tego porozumienia wyszła przeważnie od księcia. Słowem okres rządów ks. Ferdynanda był dla Bułgaryi okresem wewnętrznego skonsolidowania, wzmocnienia na zewnątrz i pożądanego rozwoju na drodze cywilizacyjnego postępu we wszystkich kierunkach.

Z Warszawy.

(Z Politechniki. — Goście z Krakowa. — Filharmonia).

Zapisy na Politechnice warszawskiej zostały zamknięte. Wniesiono ogółem 735 podań o przyjęcie, a w tej liczbie jest 257 podań od kandydatów izraelitów. Wszystkich zaś miejsc wolnych jest tylko 229. Z tego powodu odbędą się egzamina konkursowe, decydujące o przyjęciu, w dniu 29 b. m.

Dziś mają przybyć do Warszawy goście z Krakowa, mianowicie wioślarze, biorący udział w międzynarodowych wyścigach wioślarskich. Powita ich osobna deputacya z prezesem klubu Ksawerym Brunickim na czele. Przygotowano dla nich apartamenta w hotelu.

Ostatnie ogólne nadzwyczajne zebranie akcyonaryuszów „Filharmonii", poświęcone było kwestyi uregulowani afinansowego tej instytucyi. Zarząd przedstawił wniosek zaciągnięcia pożyczki, oraz hyp. pożyczki bankowej umarzalnej. Na umorzenie przeznaczono: dochód z wynajętych już obecnie sklepów i fundusze, uzyskane z t. zw. foteli dziedzicznych. Ceny tych miejsc, kóre zostaną zaprowadzone, oznaczono na 10.000 rb., dając dotychczasowym założycielom, posiadającym fotele dożywotnie, prawo zmiany ich na dziedziczne z dopłatą rb. 500. Wnioski te zostały jednomyślnie przyjęte.

Przewodniczył na posiedzeniu prezes zarządu Maurycy hr. Zamoyski.

Z Poznańskiego.

(Ruch wielkiej własności).

Po kilku pomyślnych wiadomościach o kupnie ziemi przez Polaków, nadchodzą obecnie znów wiadomości niepomyślne. I tak: Według doniesienia *Dziennika Poznańskiego* p. Seweryn Moszczeński traktuje z komisyą kolonizacyjną o sprzedaż swoich majątków Kołybki (471 hekt.) i Rakowo (329 hekt.). Moszczeńscy zaliczali się dawniej do najzamożniejszych rodzin wielkopolskich, dawne pokolenie rządnością i oszczędnością powiększyło dobytek, młodsze wypuszcza jeden majątek po drugim w ręce niemieckie.

Przeszedł też w ręce komisyi kolonizacyjnej majątek Żegrowo (489 hekt.), który do niedawna należał do p. Stanisława Szołdrskiego, ostatnio do nieletniej córki jego Maryi.

P. Szołdrski, zapewnia, że robił wszystko, co mógł, aby nie dopuścić do tej ostateczności. Po rozwodzie z żoną, przelał Żegrowo na swoją nieletnią córkę, Maryę i zahipotekował sobie na nim tylko dożywotnią rentę. Tymczasem bar. Strauz z Berlina, który miał od b. żony p. Szołdrskiego i od niego samego generalną plenipotencyę (wypowiedzenie jej miało walor dopiero po pół roku) sprzedał majątek, choć nie było naglącej potrzeby, komisyi kolonizacyjnej za 550.000 marek, mimo, że p. Jan Żółtowski z Czacza dawał tę samą sumę.

Kupno Wielkich Jawt przez p. K. Slaskiego wywołuje wielką wrzawę w prasie niemieckiej, która występuje z zarzutami przeciwko „Landbankowi". „Landbank" tłómaczy się w dziennikach berlińskich, że działał w dobrej wierze, ponieważ przedstawiono mu Sterna, któremu „Landbank" majątek sprzedał, jako zamożnego Niemca. Niesłusznie prasa berlińska p. Slaskiego podejrzewa, że Wielkie Jawty kupił dla Banku ziemskiego, on je nabył dla najstarszego syna swego, który kształci się na gospodarza i obecnie kończy Uniwersytet.

W prasie niemieckiej znów pokutuje wiadomość, że polski Bank ziemski podnosi kapitał swój na 15 milionów marek. Niestety jednak tak nie jest.

Z prasy rossyjskiej.

Now. Wremia zamieściwszy obszerną korespondencyę z Augustowa o zwiększającem się coraz więcej przechodzeniu majątków ziemskich w Królestwie Polskiem w ręce cudzoziemców, zwłaszcza Niemców, dodaje od siebie następujące komentarze:

„Korespondent nasz zupełnie słusznie zaznacza, że jeśli nie będą przedsięwzięte jakieś środki zaradcze przeciw temu skupowi majątków polskich, to Rossya narazi się na to, że wkrótce cała ziemia w guberniach zachodnich wpadnie w ręce cudzoziemców. Istotnie, nie podobna nie chwycić się środków jak najbardziej stanowczych, aby położyć kres osiedlaniu się obcych żywiołów na naszej granicy zachodniej. I bez tego dopuściliśmy już na naszym wschodzie i południu do kolonizacyi przybyszów niemieckich, z których ludność rossyjska nie ma żadnej korzyści. Rozszerzanie się sztundy wśród ludu i systematyczne wypieranie Rossyan ze wszystkich miejscowości okolicznych, oto następstwa nadmiaru naszej pobłażliwości i tolerancyi. Przychodzi nam opamiętanie zawsze, gdy już za późno. Lepiej jednak późno, niż nigdy. Dlatego mniemamy, iż czas już położyć kres niemiecko-żydowskiemu władaniu ziemią w guberniach nadwiślańskich".

Zamach na gubernatora ks. Obolenskiego.

Rossyjska Agencya telegraficzna podaje w depeszy z Charkowa następujące szczegóły o zamachu na życie gubernatora charkowskiego, ks. Oboleńskiego. Po przechadzce w ogrodzie ze swoimi znajomymi, książę zatrzymał się przy loży gubernatorskiej w zamkniętym teatrze. W tej chwili nieznajomy człowiek, zbliżywszy się do księcia na odległość nie więcej jak dwóch kroków, strzelił do niego z rewolweru po nad ramieniem stojącej obok niego żony prezesa zarządu gubernialnego ziemskiego, pani Gordiejenkowej, przyczem kula lekko kontuzjowała ją w szyję nie raniąc wcale. Pani Gordiejenkowa chwyciła zbrodniarza za rękę. Nastąpił drugi wystrzał w powietrze. Wówczas nadbiegła publiczność i policya, ujęto złoczyńcę i powalono na ziemię. Znajdujący się w pobliżu policmajster Bezsonow chwycił go także. Zbrodniarz dał jeszcze dwa strzały, jednym z nich ranił policmajstra w lewą nogę powyżej kolana na wylot. Ranionemu udzielił niezwłocznie pomocy znajdujący się w ogrodzie lekarz, poczem przewieziono go do szpitala, gdzie dokonano zmiany bandażów. Kość, okostna i muskuły całe. Ranny czuje się dobrze. Temperatura zrana spadła. Przestępca aresztowany. Na razie nie powiodło się sprawdzić jego nazwiska i skąd pochodzi. Powyższe informacye prostują pierwsze doniesienia o zamachu o tyle, że jak się okazuje, ks. Oboleński żadnej nie odniósł rany. Według pierwotnego telegramu kula miała ugodzić go w szyję.

Walka wyznaniowa we Francyi.

Gabinet p. Combes widząc coraz bardziej i w coraz szerszych kołach rosnące wzburzenie, wywołane zarządzeniami prezesa gabinetu w sprawie zamknięcia szkół kongregacyjnych, chwycił się podstępnej taktyki: ogłosił ruch przeciw temu zarządzeniu za objaw agitacyi rojalistycznej, sądząc, że w ten sposób odciągnie katolików republikanów od akcyi, mającej na celu protesty przeciw rządowi i jego zarządzeniom. — Z Paryża donoszą mianowicie, że na odbytej we czwartek pod przewodnictwem prezydenta Loubeta radzie gabinetowej zajmowano się sprawą zamykania szkół kongregacyjnych w departamencie Finistere. Prezes gabinetu p. Combes oświadczył, że od przełożonej kongregacyi zakonnej otrzymał pismo, w którem donosi ona, że już dwukrotnie wzywała podwładne jej zakonnice, aby opuściły szkoły, jednakże wezwanie to natrafiło na opór właścicieli dóbr, w których znajdują się szkoły i opór ludności. Combes oświadczył dalej, że ruch w tym departamencie, „który początkowo miał tło katolickie, teraz przybrał kierunek rojalistyczny". Ruch ten teraz, to ciężkie przekroczenie ustaw, które wiele osób narazi na surowe kary. Minister sprawiedliwości wydał w tym kierunku wskazówki generalnemu prokuratorowi.

Dzienniki opozycyjne *Liberté* i *Journal des Débats* twierdzą, że oświadczenie rządu, iż ruch przeciw zamykaniu szkół kongregacyjnych jest rojalistyczny, jest tylko wykrętem, aby opinię ogólną odwrócić od właściwych powodów ruchu i uwolnić się od odpowiedzialności za stosunki wywołane ostremi zarządzeniami. Środki sądowe przeciw niektórym osobom zupełnie nie rozwiążą kwestyi szkół w zasadzie.

Gaulois dowiaduje się, że do Paryża przybył z Rzymu przełożony Eudystów O. Le Doré, aby doręczyć nuncyuszowi papieskiemu Lorenzelli pismo sekretarza stanu kardynała Rampolli. Wykonawszy swoje polecenie, Le Doré udał się do kardynała arcybiskupa Richarda i zawiadomił go, że Stolica Apostolska postanowiła wystąpić energicznie przeciw polityce kościelnej p. Combesa. Otrzymawszy tę wiadomość kardynał Richard zaprosił do Paryża arcybiskupa z Rheims kardynała Langenieux i miał z nim bardzo długą naradę. Sprawozdawcy dziennika *Gaulois* oświadczył Le Doré, że w czasach ostatnich zmieniło się w kołach watykańskich zupełnie usposobienie względem Francyi. Nawet ci kardynałowie, którzy dotąd starali się o utrzymanie najlepszych stosunków między Stolicą Apostolską, a rządem francuskim, obecnie zmienili swoje zdanie. Co zawierał list doręczony nuncyuszowi, tego Le Doré nie powiedział, oświadczył tylko, że w kolegium kardynalskiem powzięto ostatecznie bardzo ważną uchwałę. Z dalszych jego uwag wynika jednak, że uchwała ta nie zmienia zasadniczego stosunku Stolicy Apostolskiej do republiki. Le Doré bowiem zapewnił, że Ojciec św. nie chce zawikłać biskupów francuskich w walkę, ponieważ to przyspieszyłoby zerwanie konkordatu. Oczywiście więc podana przez niektóre pisma wiadomość, że Stolica Apost. sama chce wypowiedzieć Francyi konkordat, jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Paryski korespondent warszawskiego *Słowa*, omawiając kwestyę zamykania szkół katolickich we Francyi, zaznacza, że większa liczba zakładów, do których zamykania p. Combes przyłożył rękę, nie kwalifikuje się, bez względu na ich charakter, do zastosowania ustawy o kongregacych, dlatego, że zakłady te nie są wcale własnością zgromadzeń zakonnych. Mamy — pisze korespondent — w tym względzie w Paryżu samym, typowy, a bliżej nas obchodzący przykład. Żandarmi pana Combesa nie zgłosili się dotąd do polskiego naszego Domu św. Kazimierza, obsługiwanego przez Siostry Miłosierdzia. Zakład ten jest nietylko upoważniony, ale korzysta z przyznanego mu tytułu użyteczności publicznej. Po p. Combes wszystkiego jednak spodziewać się można. Otóż gdyby do zamykania tego zakładu przyszło, to korespondent jest zdania, że należałoby temu sprzeciwić się najbezwzględniej, a to dlatego, że zakład ten nie jest bynajmniej własnością Siòstr. Siotry Miłosierdzia obsługują go tylko z mocy układu, wprowadzonego do statutów, ale podlegającego zmianie; zaczem obsługa ta mogłaby być zastąpiona przez inną, nawet świecką (do czego miejmy nadzieję, że nie przyjdzie nigdy), a zakład pozostałby, jak jest własnością cywilnego Towarzystwa, które dostarczyło funduszów na jego założenie i dostarcza ich jeszcze na utrzymanie. Tej własności tykać żadne prawo nie pozwala panu Combes i pozwolić nie może, tak, jak mu nie pozwala na zamknięcie szpitala wojskowego w Lugdunie, jakkolwiek obsługiwanego przez te same Siostry, albo szkoły wojskowej Saint-Cyr, jakkolwiek posługującej się Siostrami św. Franciszka. To więc, co p. Combes robi w Landernau i w wielu innych miejscowościach, nie jest nawet opacznem zastosowaniem prawa, ale aktem nieprawnym.

Odwołania się do władz sądowych w sprawie tych zarządzeń, jak wiadomo, wedle dekretu p. Combes, nie mają skutku powstrzymującego. Od orzeczeń władz sądowych mogą być przedkładane rekursy do t. zw. rady państwa (rady Stanu). Sekretarzem wydziału sądowego w tej radzie jest rodak nasz, p. Wolski, świeżo ozdobiony krzyżem Legii honorowej, a pełniący także obowiązek we wspomnianym wyżej zakładzie św. Kazimierza.

KRONIKA

Lwów, 16 sierpnia.

— **Uroczystość Urodzin Najj. Pana.** Jutro wieczorem o godzinie 8, jako w wigilię uroczystości 72-letnich Urodzin Najj. Pana odbędzie się wielki capstrzyk, wykonany przez orkiestry pułków 15, 30, 80 i 95, które na pół godziny przed tem zbiorą się przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha.

Punktualnie o godzinie 8 wieczorem rozejdą się orkiestry wojskowe z przed głównej strażnicy wojskowej i przeciągać będą ulicami miasta.

Orkiestra 15 p. p. przechodzić będzie ulicami: Hetmańską, placem Maryackim, Akademicką, Fredry, Kamienną, Pańską, Piekarską, Żulińskiego, Franciszkańską, poczem wróci do koszar.

Orkiestra 95 p. p. przeciągać będzie ulicami: placem Kapitulnym, Halicką, Wałową, zatrzyma się przed pałacem c. k. Namiestnictwa, poczem po odegraniu utworu muzycznego ruszy ulicami: Sobieskiego, placem Maryackim, Karola Ludwika, Jagiellońską, Mickiewicza, Krasickich, Kleparowską do koszar Arcyksięcia Karola Ludwika.

Orkiestra 30. p. p. zdążać będzie ulicami: Karola Ludwika, placami Maryackim, Halickim i Bernardyńskim przed gmach c. i k. Komendy korpusu, skąd po odegraniu utworu muzycznego, powróci ulicami: Pańską, Zieloną, Jabłonowskich i Supińskiego do koszar w Cytadeli.

Orkiestra 80 p. p. przejdzie ulicami: Trybunalską, Krakowską, placem Krakowskim, placem Strzeleckim, Podwalem, Kurkową, Unii Lubelskiej, poczem powróci do koszar, mieszczących się w t. zw. Czerwonym klasztorze.

W poniedziałek 18 b. m. o godz. 5 rano odegrają orkiestry stojących załogą we Lwowie pułków piechoty pobudkę, przeciągając ulicami miasta, a ze stoków Cytadeli danych będzie 24 strzałow armatnich.

Następnie odprawione zostaną w tutejszych kościołach archikatedralnych wszystkich trzech obrządków, w kościołach parafialnych i w świątyniach innych wyznań solenne nabożeństwa, a równocześnie odbędzie się Msza polowa dla załogi lwowskiej na błoniach Janowskich.

O godz. 4 po południu odbędzie się u JE. Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego obiad galowy, podczas którego przygrywać będzie orkiestra 80 p. p.

— **Najj. Pan** Najw. postanowieniem z 13 b. m. darował resztę kary 21 skazańcom; z tego przypada na Zakłady karne męskie w Stanisławowie i Wiśniczu po 2, na Zakład zaś karny żeński we Lwowie 1.

— **Jubileusz Kalwaryi Zebrzydowskiej.** Dnia 14 b. m. po południu przybyli do Kalwaryi: ks. Kardynał Puzyna i ks. Biskup przemyski Pelczar, którym towarzyszyli ks. kanonik Czesław Wądolny i ks. dr. Fielek. Na dworcu kolejowym oczekiwali przybycia książąt Kościoła: ks. Podworski, starosta powiatu wadowickiego p. Geppert, oraz prezes Rady powiatowej p. Przecław Sławiński wraz z radą gminną Kalwaryi, przedstawicielami władz świeckich i duchownych.

Wysiadających ks. Biskupów powitał ks. kustosz konwentu OO. Bernardynów Podworski, a gdy obaj Arcypasterze weszli do poczekalni, powitali przybyłych najpierw imieniem powiatu pp. Sławiński i Geppert; Jego Em. odpowiedział w krótkich słowach, przyczem podniósł, iż przybywa do Kalwaryi, by podjąć wspólne modły i udzielić swego pasterskiego zgromadzonym błogosławieństwa. Następnie witali przybyłych dostojników, imieniem rady gminnej burmistrz p. Jan Modelski i zgromadzeni przedstawiciele władz duchownych i świeckich. Ks. Kardynał podziękował zebranym za podjętą wspólną pracę i udzieloną pomoc zakonowi OO. Bernardynów, którzy tak bogobojnego dzieła utrwalenia wiary się podjęli.

Z dworca kolejowego udali się książęta Kościoła w procesyonalnym pochodzie do kościoła. Nieprzeliczone tłumy pątników tworzyły szpaler. W kościele ks. Kardynał udzielił z przed wielkiego ołtarza swego arcypasterskiego błogosławieństwa zebranym wiernym. Ponieważ olbrzymie tłumy ludu, zebrane na placu Rajskim i przedkościelnym, nie mogły mieć udziału w otrzymaniu błogosławieństwa, udał się ponownie ks. Kardynał przed ołtarz św. Antoniego na placu Rajskim, gdzie w asyście licznego kleru wygłosił powitalne kazanie.

Przed południem d. 14 b. m. celebrował sumę pontyfikalną w kościele ks. biskup Wałęga. Równocześnie w kaplicy „Trzeciego Upadku" odbyło się nabożeństwo dla Morawian, które celebrował ks. dziekan Spiczka z Mor. Ostrawy, a zarazem wygłosił kazanie, oraz w kośoiele Grobu Matki Boskiej nabożeństwo dla Orawian, które celebrował ks. Jan Hatjar, proboszcz z Habówki, wygłosiwszy zarazem i odpowiednie kazanie.

Po południu celebrował nieszpory ks. kanonik Wądolny, kazanie wygłosił ks. Ferdynand Moralski, gwardyan OO. Bernardynów w Krakowie. Równocześnie udzielali wszyscy trzej ks,

Biskupi Sakramentu bierzmowania ogromnej liczbie wiernych.

W wigilię uroczystego święta Wniebowzięcia iluminowano nie tylko klasztor, kościół i wszystkie kaplice, ale i miasto całe i wsie okoliczne, a na wszystkich wzgórzach zapłonęły ognie.

Wczoraj miał celebrować pontyfikalną sumę u Grobu Matki Boskiej JEm ks. Kardynał Puzyna, poczem odbyła się procesya do kaplicy Wniebowzięcia, a na jej zakończenie wygłosił kazanie ks. Arcybiskup ormiański Teodorowicz.

Ruch pątników jest bez przerwy ogromny. Przeważna ich część przybywa pieszo mniejszemi lub większemi drużynami.

— **Program synodu dyecezyalnego,** który we wtorek dnia 19 b. m. rozpocznie swe obrady w Przemyślu, jest następujący: 1. W poniedziałek 18 b. m. o godzinie 8 wieczorem w katedrze adoracya i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. — 2. We wtorek 19 b. m. o godzinie 7 rano w katedrze uroczyste otwarcie Synodu, pierwsza publiczna sesya. O godzinie 11 rano i wpół do 4 po południu w kościele OO. Franciszkanów pierwsze ogólne posiedzenia. — 3. We środę 20 i czwartek 21 b. m. rano o godzinie 7 sesye publiczne w katedrze, o wpół do 11 przed południem i o wpół do 4 po południu posiedzenia ogólne w kościele OO. Franciszkanów. Każdego dnia wieczorem o godzinie 8 adoracya i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem w katedrze. — 4. W piątek o godzinie wpół do 8 rano w katedrze sesya publiczna i uroczyste zakończenie Synodu.

Ostatni Synod dyecezyalny w dyecezyi przemyskiej odbył się w r. 1723 za rządów ks. biskupa Szembeka.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 28., wydany dnia 13 sierpnia 1902, zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya i budowa szkół; Konkursa; Ogłoszenia.

— **Zasiłki dla stowarzyszeń akademickich.** Z uchwalonego przez Sejm ryczałtu dla stowarzyszeń akademickim udzielił Wydział krajowy na ostatniej swojej sesyi zasiłków następującym stowarzyszeniom: Bibliotece słuchaczów prawa we Lwowie i w Krakowie po 200 kor., Czytelni akademickiej we Lwowie 400 koron, Bratniej pomocy słuchaczów Uniwersytetu lwowskiego na cele ogólne Towarzystwa 300 kor., a na „Dom akademicki“ 100 kor., Bratniej pomocy słuchaczów weterynaryi 150 kor., Czytelni akademickiej w Krakowie 150 koron, Zarządowi „Domu techników“ we Lwowie 200 kor., Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie 300 kor., krakowskiej Kuchni akademickiej 100 kor., Wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego 200 kor., Bibliotece uczniów wydziału lekarskiego Uniwersytetu krakowskiego 150 kor. i ruskiemu Towarzystwu „Osnowa“ techników we Lwowie 100 kor.

— **P. Gustaw Fiszer** dał wczoraj pierwszy swój wieczór; jak się można tego było spodziewać, sala „Sokoła“ zapełniła się po brzegi. Wiele osób odeszło od kasy, a ci, którym udało się zdobyć bilety, ubawili się doskonale. Wobec tego powodzenia urządza p. Fiszer jutro, w niedzielę, drugi wieczór.

— **Tow. ludoznawcze** uprasza, ażeby we wszystkich sprawach, tyczących się redakcyi *Ludu* i samegoż Towarzystwa porozumiewano się z sekretarzem p. Stanisławem Zdziarskim (ul. Akademicka 11).

— **Festyn** na Górze Zamkowej urządza dnia 17 b. m. Stow. rękodzielników i przemysłowców „Wspólność“. Stowarzyszenie to humanitarne, założone przed 25 laty, ma za cel: wspierać w słabości członków, wdowy, sieroty i inwalidów, to też nie wątpimy, że liczne rzesze publiczności podążą na Zamek korzystać z niespodzianek, przygotowanych przez komitet urządzający festyn, a tem samem przyczynią się do zwiększenia funduszu tak pożytecznej instytucyi.

— **Wycieczka do Janowa.** Towarzystwa ochot. straży ogniowej „Sokół“ we Lwowie i Janowie urządzają w niedzielę, dnia 17 b. m., wielką wycieczkę do Janowa, połączoną z festynem i zabawą ogrodową. W program wycieczki wchodzą między innemi wspaniała loterya fantowa, bogato wyposażona.

Wstęp od osoby 40 h., bilet familijny 1 20 K. Program nader urozmaicony. Odjazd ze Lwowa o godzinie 9·15 rano, 1·25 i 3·15 po południu, czas kolejowy.

Bilety jazdy koleją po cenach zniżonych (62 h.) tam i z powrotem, wydawać będzie kasa kolejowa i biuro p. Sokołowskiego w pasażu Hausmana, tylko za okazaniem biletów wstępu, które nabywać można w niedzielę, 17 b. m., do godziny 12 w południe na strażnicy, Rynek 17, I piętro, a od godziny 1 do pół do 4 po południu na dworcu kolei naprzeciw kasy.

△ **Pożar cerkwi.** W Skniłowie pod Lwowem uderzył wczoraj (w piątek) o godzinie 3 po południu podczas burzy piorun w tamtejszą cerkiew i zapalił jej część obok wielkiego ołtarza. Wezwana telefonem lwowska straż ogniowa ugasiła płomienie, nie dopuszczając do całkowitego spalenia się cerkwi. Wielki ołtarz spłonął.

— **Zarząd główny** krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej założył w lipcu b. r. dwie nowe bezpłatne czytelnie ludowe w gminach: Żołynia (pow. Łańcut), Mnich (powiat Bielsk na Szląsku austr.), oraz uzupełnił biblioteki z 24 dawniej założonych czytelniach w gminach: Dwory (pow. Biała), Borzęcin, Gosprzydowa, Ruda Kameralna (powiat Brzesko), Wydrno (pow. Brzozów), Zarzecze, Żmigród Nowy (pow. Jasło), Bieńczyce, Czulice, Czułów (pow. Kraków), Krasne-Lasocice, Zmiąca (pow. Limanowa), Staremiasto (pow. Łańcut), Krzyszkowice (pow. Myślenice), Swoszowice (pow. Podgórze), Ubieszyn (pow. Przeworsk), Czarna, Pustynia (pow. Ropczyce), Biała (pow. Rzeszów), Chocznia, Tarnawa (pow. Wadowice), Krzeszów, Rajcza, Sucha (pow. Żywiec). Ogółem rozesłano 1191 książek, wartości 1017 koron.

Ogółem w roku bieżącym założono nowych czytelni 10 oraz uzupełniono 57 biblioteczek czytelni dawniej założonych i rozesłano książek 3144 wartości 2516 kor.

Kierowników czytelni ludowych uprasza zarząd o spieszne nadsyłanie sprawozdań za rok ubiegły, a członków Towarzystwa o nadsyłanie zaległych wkładek.

— **Rzeszów.** Wpisy do c. k. seminaryum nauczycielskiego odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia; późniejszych zgłoszeń może Dyrekcya nie uwzględnić. Nowo do zakładu wstępujący winni się zgłosić w towarzystwie swej prawnej opieki i przedłożyć: *a)* metrykę urodzenia, *b)* świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, *c)* świadectwo zdrowia, wystawione przez c. k. lekarza powiatowego. W razie przerwy w nauce należy przedłożyć świadectwo moralności za ten czas wystawione przez zwierzchność gminną i urząd parafialny tej miejscowości, w której podówczas przebywał.

† **Dr. Florkiewicz.** D. 13 b. m. zmarł w Zakopanem — jak już o tem donosiliśmy krótko — dr. med. Władysław Florkiewicz z Warszawy. Zmarły urodził się d. 14 września 1834 r. w Wiktorowicach pod Miechowem. Po ukończeniu gimnazyum św. Anny w Krakowie, ś. p. Florkiewicz zapisał się w poczet uczniów wydziału lekarskiego na Wszechnicy Jagiellońskiej. Jeszcze przed złożeniem egzaminu, mianowicie w r. 1860 i 1861, w którym otrzymał stopień doktora medycyny, był asystentem przy katedrze zoologii i mineralogii Uniwersytetu krakowskiego. Przez lat 17, począwszy od r. 1862, był lekarzem szpitala św. Joanny w Koniecpolu, a oprócz tego w latach 1863 i 1864 czynnie zajmował się jeszcze w szpitalach tymczasowych w Chrząstowie i Secyminie. Z Koniecpola ś. p. dr. Florkiewicz w r. 1879 przeniósł się do Warszawy, gdzie zdobył sobie szeroką praktykę.

Z prac, które wyszły z pod jego pióra, wymienić należy: „Rak pierwotny całego płuca lewego“, „Uwagi nad chorobą Brighta“, „Trzy przypadki powikłanego przymiotu spóźnionego“ i wiele innych, zamieszczanych w *Gazecie lekarskiej, Medycynie* i *Pamiętniku warsz. Towarzystwa lekarskiego.*

— **III. Kongres międzynarodowy studentów.** Komitet organizacyjny tego kongresu w Budapeszcie zawiadomił w ostatniej chwili zarząd sekcyi polskiej kongresu, że dla sekcyi polskiej „Corda Fratres“ wyznaczył 40 biletów kolejowych i tyleż mieszkań. Ponieważ ogłoszenie oficyalne komitetu organizacyjnego, zapewniało „wszystkim uczestnikom kongresu wolny przejazd na kolejach węgierskich i ulgi w pomieszkaniach“, przeto zarząd sekcyi polskiej „Corda Fratres“ uprasza, aby wszyscy uczestnicy, którzy zgłosili się w sekcyi polskiej „Corda Fratres“, lub mają zamiar jechać na kongres i korzystać z wolnego przejazdu na państwowych kolejach węgierskich, tudzież zapewnić sobie mieszkanie w Budapeszcie, natychmiast, najpóźniej do 25 b. m. zwrócili się do komitetu kongresu w tej sprawie. Aby ułatwić porozumienie się, podaje zarząd zwięzły tekst francuski pisma, które należy przesłać do komitetu z podaniem węgierskiej stacyi granicznej (Zimony, Fiume, Bruck a/L, Marchegg, Zsolna, Ławoczne, Predeal, Orsowa. Kolej koszycka nie dała zniżek): „Le Comité d'organisation du III. Congrès international des Etudiants à Budapest IV. Mária-Valéria ut 5. Le soussigné fait instance de participer au III. Congrès international des Etudiants à Budapest et prie de lui expédier un billet de libre parcours sur les chemins de fer de l'Etat hongrois sur la ligne Ławoczne-Budapest (lub Zsolna-Budapest) et reserver un logement à Budapest pendant le Congrès. Podpis N. N., (étudiant de droit, de philosophie, l'ingenieurie i t. p. l'université, l'école politechnique“). Zarząd (sekcyi pp. Kazimierz Szczepański i Stefan Kondraczek) dodaje, że najkategoryczniej zastrzegł się przeciw takiemu postępowaniu. Wszystkich, którzy powyżej przytoczone zgłoszenie się do Budapesztu wyszlą, uprasza zarząd o zawiadomienie o otrzymanej odpowiedzi. Koszta w razie nieotrzymania wolnych biletów przejazdu przez Węgry zwiększą się o 20 koron, t. j. łącznie będą wynosiły (mieszkanie, życie i podróż) 70 koron. Zarząd sekcyi zaznacza w końcu, że pożądany jest jak najliczniejszy udział młodzieży polskiej w kongresie.

— **Zasądzenie prokuratora.** Sąd budapeszteński skazał prokuratora państwa z Szolnok, Atanyi'ego, za zbrodnię pojedynku na 8 dni więzienia. Zasądzony prokurator przyjął wyrok.

— **Promocya.** Przed kilku dniami powtórzyliśmy za *Dziennikiem Poznańskim*, iż na Uniwersytecie wrocławskim promowany został na doktora filozofii i magistra nauk przyrodniczych p. Gustaw Ostoja Balicki, syn b. marszałka pow. samborskiego, ś. p. Ludwika Balickiego. Wiadomość tę o tyle należy sprostować, że p. Gustaw Balicki jest synem obecnego marszałka Rady powiatowej samborskiej, który cieszy się dobrem zdrowiem i z wielkim pożytkiem pracuje dla swego powiatu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Żwańcu (gub. podolskiej), ks. kanonik Jan Sawicki, dziekan kamieniecki, w 83 roku życia a 56 kapłaństwa. Zmarły cieszył się w szerokim promieniu niezwykłem poważaniem i wyjątkową popularnością, zawsze chętnie spiesząc z radą i pomocą. W dziejach utworzenia „Macierzy Polskiej“ we Lwowie bardzo wybitną odegrał rolę.

— **Na turnieju szachowym** w Hanowerze pierwszą nagrodę (1200 marek) otrzymał już po raz drugi p. Janowski, który wygrał $13^1/_2$ partyj. P. Janowski jest Polakiem z Łodzi, liczy obecnie lat 34 i mieszka stale w Paryżu. W marcu osiągnął już raz pierwszą nagrodę w Monte-Carlo, również na turnieju międzynarodowym.

— **Interview z dr. Garnault.** Podaliśmy niedawno za francuskimi dziennikami wiadomość o senzacyjnym eksperymencie, jakiego dokonał dr. Garnault, szczepiąc na własnem ramieniu prątki gruźlicy bydlęcej (perlicy). Jules Huret, znany dziennikarz i współpracownik *Figara* ogłasza obecnie rozmowę prowadzoną z dr. Garnaultem, jedynie w tym celu, aby zbadać pobudki psychiczne tego czynu, który bądź co bądź śmiałością swoją wzbudził w całym świecie naukowym największe zainteresowanie. W świetle pytań zadawanych p. Garnault, zarysowuje się wyraziście jego charakter. Z pod powłoki męża nauki, wyłania się typ dzisiejszego człowieka, uszlachetnionego jeno wiedzą, który chętnie składa życie na ołtarzu wiedzy — bo ono nie przedstawia dla niego żadnego już powabu.

„Jeżeli się dojdzie do 40 roku, to dalsza egzystencya nie jest tak pociągającą — mówi Garnault — aby jej nie módz poświęcić dla jakiegoś celu. Dla społeczeństwa jest to rzeczą zupełnie obojętną, czy ja dalej żyć będę, czy umrę“.

„Jestżeś pan żonaty“? — pytał Huret. „Tak, od kilkunastu lat, lecz nie mam dzieci. Żona dowie się o wszystkiem, skoro się eksperyment uda“.

Mówiący zakaszlał się, a Huretowi rozbłysła nagle, jak gdyby w widzeniu, zapadła twarz suchotnika. Garnault odczuł litość w jego spojrzeniu i dodał zaraz: „Nie jestem zresztą nieodwołalnie na śmierć skazany. Skoro będę miał pewność przyjęcia się zaraźliwych prątków, oddam się w ręce chirurga Tuffiera, a ten zoperuje zajęte miejsce“.

Na żądanie Hureta, odwinął rękaw koszuli i ukazał ranę wielkości frankowej monety, pokrytej żółtawym wyciekiem.... „Nie powodziło mi się nigdy w życiu — rzekł po chwili — więc i teraz jestem przygotowany na zawód. Przyjmę go jednak spokojnie....“

Wkrótce okaże się dowodnie, który z uczonych miał racyę. Czy prof. Koch głoszący zasadę niemożności przeszczepienia perlicy na organizmy ludzkie, czy dr. Garnault. Tylko, że ta pewność pochłonie prawdopodobnie życie człowieka, który je dobrowolnie oddał nauce.

— **O katastrofie** na francuskiej kolei wschodniej koło przystanku Signy-le-Petit, podają obecnie bliższe szczegóły pisma paryskie. Pociąg był przepełniony podróżnymi, a mianowicie członkami chóru kolejowego wraz z rodzinami, jadącymi na uroczystość śpiewaków do Lille. Koło Signy-le-Petit lokomotywa urwała się, i w szalonym pędzie pojechała dalej, tender wyskoczył z szyn i pociągnął za sobą 6 wozów z wysokiego nasypu do rowu. Tam pośród pogruchotanych wozów wili się w strasznych boleściach podróżni. Z wagonów, które pozostały na szynach pospieszono im z pomocą, a równocześnie zawiadomiono przystanek Signy o katastrofie, zkąd też natychmiast wysłano służbę na ratunek. Z pod gruzów wydobyto 3 trupy, a mianowicie panią Collinet z rozdartym brzuchem i strasznie pokaleczonem ciałem; malarza Thierry'ego z odciętą głową i robotnika Boqueta z głową zmiażdżoną. Z 26 rannych jeden podróżny ma urwaną nogę, a dwom na miejscu musiał lekarz amputować rękę i nogę.

— **Góry lodowe.** Jeden z największych okrętów towarowych duńskich „Arkansas“ przybył przed kilku dniami z oceanowej podróży do Chrystyanii. Oficerowie opowiadają o nadzwyczajnem zimnie panującem na Atlantyku. Za przyczyny tej niezwykłej zmiany temperatury podają olbrzymie góry lodowe, zaniesione prądem w głąb Oceanu. Norwergskie statki rybackie krążące między Islandyą a Bergen natrafiły także w przejeździe na milami ciągnące się pola lodowe pływające po morzu. Brzegi Islandyi otoczone były do pierwszych dni lipca lodami. Prof. O. Sars sprawdził również niewielką liczbę mięczaków i narybku w wodach północnych, co przyczyni się niewątpliwie do ujemnego rezultatu tegorocznego połowu. Ogólny podziw budzą wędrówki fok, które opuszczają gremialnie Białe morze, przenosząc się jakgdyby w przeczuciu kataklizmów, na wybrzeża Azyi. Okoliczne wsie Altenfiordu, gdzie koncentrował się połów śledzi i fok, zagrożone są głodem i zupełnym brakiem zarobku. Fakt wędrówki fok wydarza się po raz pierwszy od niepamiętnych czasów. Wszystkie te objawy nic wróżą nic pomyślnego.

— **Ze Sztokholmu** donoszą: Śledztwo w sprawie fałszerstwa czeków na szkodę państwowej kasy wykazało, że malwersacyi dopuścił się nieżyjący już kasyer Fougpig, który te czeki wystawiał.

— **Zafantowany pociąg.** Z Limoges (miasto w departamencie Haute-Vienne) donoszą: Z powodu otrzymania przesyłki towarowej w zepsutym stanie, zaskarżył jeden z kupców tamtejszych zarząd kolejowy o wynagrodzenie. Gdy proces wypadł na jego korzyść, a zarząd kolejowy oznaczonego wyrokiem wynagrodzenia mu nie wypłacił, podał ów kupiec o egzekucyę na majątku kolejowym. W celu przeprowadzenia dozwolonej sądownie egzekucyi udał się woźny sądowy wraz z dwoma świadkami na dworzec kolejowy i zafantował cały pociąg, mający za kilka chwil odjechać ze stacyi, poczem oddał ów pociąg w przechowanie naczelnikowi stacyi, czyniąc go za zafantowany przedmiot odpowiedzialnym. W tem nadszedł czas odjazdu, w obec czego konduktorzy dali sygnały i pociąg ruszył z miejsca ku ogromnemu zdziwieniu komisyi sądowej, która ów pociąg przed chwilę zafantowała. W kołach prawniczych bardzo są ciekawi, jak się sądy zapatrywać zechcą na ten sposób uniemożliwienia egzekucyi.

— **Ząb w nosie.** W ostatnim numerze *Wiener Medizinische Presse* spotykamy opis ciekawego wypadku. Do jednego z tamtejszych szpitali zgłosiła się 46-letnia zarobnica uskarżająca się na dotkliwy ból głowy. Przepisano jej wstrzykiwania morfinowe. Od kilku miesięcy cierpienia jej tak się wzmogły, że zaledwo 6 do 8 dawek morfiny zdołały je uśmierzyć. Lekarze nie znali przyczyn choroby. Dopiero przypadkowo, badając nos pacyentki natrafili w prawem nozdrzu na wyrostek kostny szaro-biały wielkości fasoli.

Po usunięciu lancetem wyrostka porowatego znaleziono twarde zagadkowe ciało, które okazało się następnie zębem. Usunięto go z trudnością z pomocą obcęg. Był on 18 mlm. długi a budowa jego nie różniła się niczem od zwyczajnych zębów. Jest to nader rzadki wypadek, w którym ząb wyrósł w przeciwnym kierunku, a przebiwszy jamę ustną, dostał się aż do nosa. Po operacyi opuściła pacyentka szpital zupełnie uzdrowiona.

Notatki literacko-artystyczne.

Władysław hr. Poniński, włoski generał komendant dywizyi, skreślił w ostatnich latach swego życia „Wspomnienie z lat ubiegłych“, wydane świeżo w Krakowie. Pamiętnikarz sam tłómaczy się, że ustępując naleganiom przyjaciół, którzy utrzymują, że obowiązkiem jego jest choć dla synów zostawić wspomnienia o życiu ich ojca, zdecydował się wyzyskać chwile wolne i pisywać do nich listy, zawierające fakta, które ich interesować mogą i które może chętnie po jego śmierci przeczytają. Ale z drugiej strony obowiązkiem wydawcy było usunąć ze „Wspomnień“ drobiazgi, rzeczy czysto prywatne, które dla obojętnego czytelnika najmniejszego nie przedstawiają interesu. Nie uczynił on tego jednak, wobec czego obok ciekawych momentów z wojny węgierskiej, turecko-rossyjskiej i włoskiej, znajdujemy szerokie opisy ślubów i uczt weselnych synów generała, z przed dwunastu zaledwie laty, zbyt nużące i drobiazgowe opowiadania o wyścigach, polowaniach, balach i t. p. Obniżyło to ogromnie wartość „Wspomnień“ generała Ponińskiego.

Setną rocznicę urodzin Lenaua, słynnego poety niemieckiego, obchodzili onegdaj w rodzinnem mieście jego Csatad na Węgrzech, tak Węgrzy, jako też i Niemcy. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się na plac, na którym położono kamień węgielny pod pomnik. Mowę uroczystą wygłosił pisarz węgierski Franciszek Herczeg.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 sierpnia).

Zaledwie o godzinie pół do 8 zebrał się taki komplet, iż wiceprezydent p. Michalski mógł otworzyć posiedzenie.

Przed przejściem do porządku dziennego wniósł r. Hudec interpelacyę w sprawie oddalonych dziewięciu strażników z byłego biura egzekucyjnego, którzy mając wiele lat służby, znaleźli się bez zaopatrzenia.

P. wiceprezydent Michalski odpowiedział, że sprawą tą zajmuje się obecnie Izba obrachunkowa, w jakiej wysokości ma być każdemu z nich wymierzone zaopatrzenie. Rzecz sama będzie załatwioną w niedalekim czasie.

R. Blumenfeld powołując się na notatki dzienników o zatwierdzeniu przez Ministerstwo kolei nowych linii tramwaju

elektrycznego we Lwowie, zapytał, czemu wpierw nie było tej sprawy na Radzie?

P. wiceprezydent Michalski wyjaśnia, że sprawa ta ze względu na rokowania z tramwayem konnym nie wyszła jeszcze z komisyj, a stanie się to dopiero w tych dniach; wyłonią się wtedy rozmaite wnioski i kombinacye, a potem dopiero sprawa ta wejdzie do pełnej Rady.

Po udzieleniu urlopów radnym pp. Mahlowi i Gaberlemu, referował r. Gołąb sprawę domu przedpogrzebowego przy zakładzie dla nieuleczalnych.

Po dość obszernej dyskusyi uchwalono na budowę tego domu 7.670 koron.

Po załatwieniu sprawy czyszczenia kanałów, wybrano cztery komisye Rady miejskiej: prawniczą, niestałych dochodów, dóbr miejskich i regulacyjną. Reszta komisyi będzie wybraną na przyszłem posiedzeniu.

Sprawę oświetlenia elektrycznego w mieszkaniu prezydenta miasta, uchwalono odroczyć do czasu rekonstrukcyi ratusza, poczem załatwiono kilka spraw administracyjnych i szereg rekursów budowniczych, które referował r. Gołąb.

Sprawa miejsca pod pomnik Mickiewicza spadła znowu — nie pamiętamy już po raz który — z porządku dziennego!

LISTY Z PODRÓŻY.

III.

(Zürich, Szafuza, Bazyleja, Bern, Fryburg).

(Ciąg dalszy).

Rzeczywiście Ren nie darmo ma sławę rzeki romantycznej; wszędzie uroczy i w pobliżu źródeł, gdy płynie między wysokiemi górami przez wąwozy; i w Szafuzie, gdy się nań spojrzy z mostu kolejowego przed tunelem, mając obraz w dole na jaskrawe dachy starych domów i przecudnie zieloną jego wstęgę między domami; i u wodospadu; i wreszcie w Bazylei. Tu romantyczni Niemcy całemi godzinami przyglądają się swej ulubionej rzece z terasy katedry i z mostów; zwłaszcza z „Wettsteinsbrücke“, mostu ozdobionego czterema skrzydlatymi bazyliszkami, widok rzeczywiście ładny. Ren mieni się przy południowem świetle różnemi odmianami smaragdu! Szerszy, niż Wełtawa pod Pragą, głęboki i wartki, brzegi ma po prawej stronie górzyste, na nich z dala wyglądają znamienne mury zameczków. Miasto rozsiadło się po obu brzegach szeregami domów obszytych zielenią; po prawej wiele kominów frabrycznych, po lewej szkaradny dach katedry, rażący szachownicą o polach na przemian, srebrnych, jaskrawo żółtych i krzycząco zielonych, oraz brzydkiemi wieżami; dalej stare ceglastego koloru dachy, rozłożone amfiteatralnie. Równie piękny widok z terasy przed katedrą. Sama katedra zresztą, założona podobno przez Henryka II., przebudowywana w XII. i XIV. stuleciu, zasługuje na uwagę. Cała z pięknego, różowego piaskowca, wewnątrz zwłaszcza uderza szlachetną harmonią i powagą gotyckiej struktury. Niektóre jej części, jak zewnętrzna fasada z posągami ewangelistów i płaskorzeźbami, oraz chór o kolistych arkadach — pochodzą z czasów romańskich.

Pierwszorzędną osobliwością Bazylei jest muzeum i to nie tyle zbiory przyrodnicze i historyczne, które powtarzają się z małemi odmianami w każdem głównem mieście kantonalnem Szwajcaryi, ile galerya obrazów, posiadająca ogromny zbiór obrazów i rysunków Hansa Holbeina młodszego (1498—1543), oraz kilkanaście płócien Arnolda Böcklina. Kto dokładnie pozna monachijskie (z galeryi Schacka) i bazylejskie obrazy Böcklina, już może sobie wyrobić o nim dość jasne wyobrażenie. Warto pamiętać, że największy ten w XIX. stuleciu mistrz krajobrazu jest rodem ze Szwajcaryi, że zieleń lasów bazylejskich i szum zielonego Renu, sielanki tutejszych polan i groźne szczeliny górskie i tajemnicze nad jeziorami kryjówki i to w cieniach i tęczach dziwnie rozmaite, pełne odmian słońce, słowem cała ta niezrównana pod względem bogactwa przyroda, nastrajała go i napawała od dzieciństwa. Jest też jej natchnionym, entuzyastycznym czcicielem; w każdym obrazie, jak bóstwu, składa jej ofiary, odczuwa ją subtelnie, szeroko i wszechstronnie, wyraża przez pryzmat własnej duszy ogromnie oryginalnie. Oto u wstępu do bazylejskiej galeryi trzy freski, malowane od 1858—1870 roku: ze szmaragdowych fal morskich trytony dźwigają muszlę, na niej wiosenna Gea rodzi się z piany i morza — promienna; na drugim między kwiatami, owocami i dziećmi spoczywa płodna Flora; na trzecim bóstwo słońca, Apollo, wspaniałym ruchem rozhukane poskramia rumaki. To jakby najogólniejsze tło, z którego wydobywa się twórczość artysty, wiążąca w tak głęboki sposób życie człowieka z życiem przyrody i jej tajemnicami. Co za bujność i rozmaitość! Tu rozwija wszystkie wdzięki i powaby wiosny: górskie strugi huczące spadają w dolinę, pełną fiołków, sasanków, prymulek. Tam w całej okazałości lato gorącem słońcem ogrzewa purpurowe nad drogą tulipany, hyacynty, anemony, narcyzy. Oto krajobraz ponury; sterczą czarne, smukłe cyprysy w burzy i deszczu. Lub znowu mury zamczyska, osnute powojami drzemią nad samotną wyspą. Wszędzie nastrój wyraża się silnie, dobitnie, niewątpliwie; a jeszcze genialniej cel swój osiąga mistrz, gdy krajobrazy w świetnych kompozycyach zaludni postaciami. Wówczas chętnie posługuje się mytem i różne objawy życia wyraża w symbolach. Walka potwornych centaurów, ciężkich, krwistych, mało uduchowionych, zbryzganych posoką, przenosi nas żywcem w straszliwe czasy, kiedy rozhukane żywioły przyrody nie miały jeszcze równowagi. Olbrzymie ciało Prometeusza rozpięte na skale, wisi w chmurach ponad dolinami, dla których zdobył ogień. Nad górską przepaścią z groty wydobywa się potworna szyja smoka, sięgająca ku spłoszonej i uciekającej po ścieżce garstce podróżnych. W południowym, dusznym upale ucieka pasterz, ze snu zbudzony jakimś odgłosem, a bożek Pan szyderczo za nim woła. W dzikim lesie leży zabity człowiek; lecz morderca nie uniknie kary, bo oto drogę zastępują mu straszne Erynie. Na uroczej wyspie przed grotą siedzi Kalipso, rozkochane oczy zwracając ku wybrzeżu, gdzie tyłem ku niej zwrócona postać Odysseusa wlepia oczy w dal, ku ojczystej Itace. W świętym, cienistym, pełnym tajemniczej powagi i boskiego piękna, zielonym gaju, sznur biało odzianych kapłanów zdąża ku posążkowi, z którego wznosi się dym ofiarny. Wszędzie koloryt przyrody świetnie dostraja się do tematu. Wszędzie przyroda wydobywa się na pierwszy plan, wszędzie z płótna przemawia jakaś moc ukryta czegoś nieznanego, przejmuje i wstrząsa niezwykłym urokiem.

Sam wybór tematów wskazuje, że Böcklin odczuwał bardzo subtelnie naiwną piękność poezyi greckiej i nie wiem, czy który z nowoczesnych malarzów umiał tak połączyć świadomość z naiwnością, tak zastosować myt grecki do nowoczesnego pojmowania przyrody. Wszędzie symbol, nigdzie sztuczny, szkolarski, zimny, narzucający się, lecz zawsze, acz wyraźnie i silnie, wyrażający się jakby mimo woli artysty. Weźmy dla przykładu obraz Naiady i Trytony. Fale morskie rozbijają się o skałę, jedne się gonią, drugie łączą się i piętrzą, inne w nierozwikłanym wirze szaleją w dzikim zamęcie. Malowane tak, że obraz zda się szumieć, że ma się chęć dotknąć go ręką dla sprawdzenia, czy to rzeczywiście obraz. Śród fal tłum Najad, które jakby uosobiały życie fal. Ta z twarzą rozgorzałą słania się ku Tritonowi, który za chwilę porwie ją ze zwierzęcą namiętnością; tamta wydobyła się na skałę i spokojnie, nieco ironicznem okiem śledzi swą pierwszą towarzyszkę, a jej zielonawo chłodne ciało stanowi wyśmienity kontrast do gorącego zabarwienia pierwszej grupy; reszta Najad nurza się, ściga, kąpie; jedna z głazu w dzikim szale rzuca się w odmęt. — Inny obraz przedstawia śmierć. Już pierwszy widok owiewa chłodem, ponurym smutkiem, tajemniczością; widzimy drogę lekko w części oświetloną księżycem, po obu jej stronach jakieś zwaliska, suchy konar drzewa, na poły rozwalony mur, w którego cieniu kryją się jakieś marne, zdradliwe figury; przy bliższem przypatrzeniu się poznajemy skulonego konia z dziwną grzywą rozwianą i kościotrupa; podziwiamy wielce oryginalny sposób pojęcia śmierci, która nie przedstawia się, jako moc niezłomna i nieuchronna, lecz jako duch zły, podstępny i zdradliwy. Niezrównanym jest Böcklin kolorystą. Przy małym obrazku, Damie w zielonym welonie, wykrywa się coraz to nowe szczegóły kolorystyczne, tak świeże, tak zgodne z wyrazem twarzy, a tak śmiałe w dyssonansach, tworzących zgodną melodyę kolorytu.

(Dokończenie nastąpi)

Mikołaj Mazanowski.

Z Izby sądowej.

(Rozruchy czerwcowe przed sądem).

Lwów, 16 sierpnia.

W toku dzisiejszej rozprawy przesłuchano świadków. Najprzód przesłuchano Kazimierza Mercałę, strażnika miejskiego, któremu oskarżony Dutkiewicz i jego towarzysze przeszkadzali skrapiać ulice.

Następnie przesłuchiwano agenta policyi Teodora Kawyna, który na wezwanie Mercały aresztował Dutkiewicza.

Św. Jan Kajdaj, kapral policyi, zeznaje, że gdy stał na posterunku w dniu 2 czerwca, przyszedł doń jeden z pracujących na ul. Marszałkowskiej brukarzy ze skargą, że jacyś dwaj ludzie przeszkadzają im w robocie, grożą, że tłum przyjdzie i ich nabije i zabierają im narzędzia. Byli to Zubacz i Jankowski. Dwa razy odpędził ich świadek, gdy zaś trzeci raz wrócili, przyaresztował Zubacza.

W tej samej sprawie odczytano jeszcze identyczne z poprzedniemi zeznania kaprala pol. Mielnika.

Św. Jakób Krowicki podmajstrzy brukarski zeznaje, że w dniu krytycznym, gdy był przy robocie na ul. Kazimierzowskiej, przyszedł doń jakiś mężczyzna i powiedział mu: „Radzę wam przestać robić, bo dziś robić nie wolno“. — Krowicki zapytał go, co jemu do tego, a na to odpowiedział ten nieznany mężczyzna — „czekajcie, a za 2—3 minuty spędzą was“. I istotnie w godzinę może potem przyszedł tłum z osk. Krasnoidem na czele i spędził jego robotników. Krasnoida widział w odległości może 30 kroków od tłumu.

Świadek Jan Kaciuba, brukarz miejski, robił 2 czerwca na ul. Kazimierzowskiej. Przyszło tam wtenczas około 40 ludzi, na czele ich zaś w odległości paru kroków szedł Krasnoid, który kazał mu zaprzestać roboty, a na uwagę Kaciuby, że musi wyżywić swą rodzinę z 4 głów złożoną, odpowiedział „niech ci wyzdychają“. Potem przyszła policya i rozpędziła tłum. Inni, nieco dalej pracujący brukarze, zabrawszy narzędzia odeszli na sam widok zbliżającego się tłumu.

Świadek Michał Tymicki, brukarz miejski, robił również na ul. Kazimierzowskiej. Na rozkaz tłumu: „Złóżcie naczynie, robić nie wolno, bo łby będziecie mieć porozbijane“ złożyli naczynie. W tłumie widział i Krasnoida, czy i co on jednak robił i mówił nie wie.

Św. Dmytro Ryj pomocnik brukarski, pracował na ul. Kazimierzowskiej. Tłum wzywał brukarzy do zaprzestania roboty. Świadek był trochę w strachu. Krasnoida widział w tłumie.

Św. Michał Budyński kapral policyi — aresztował Krasnoida, który szedł na czele tłumu i odbierał narzędzia z rąk brukarzy. Aresztowany Krasnoid poszedł spokojnie. — Świadek nie zauważył, by mu go kto chciał odbić.

Św. Jan Aczkiewicz kapral policyi aresztował Postradę za te, że tenże chwycił za połę aresztowanego Krasnoida nie chcąc go puścić. Był ścisk wielki, możliwem więc jest, że w tłoku, eskortujący Krasnoida kapral Budyński nie zauważył, że mu ktoś aresztanta chce odebrać. — Postrada opierał się aresztowaniu.

Przewodniczący przeciwstawia sprzeczności w zeznaniach Budyńskiego i Aczkiewicza w kierunku oporu aresztowanych i konfrontuje obu kaprali. Budyński twierdzi, że był tłum i ścisk, że zresztą Aczkiewicz, patrząc z boku mógł widzieć więcej, niż on, który był w samym środku tłumu.

Św. Jan Mazepa, kapral policyi aresztował Rissa za to, że nie ustąpił na jego wezwanie. Przy aresztowaniu trącił Riss kaprala tak silnie, że ten omal nie upadł. Aresztowany wydzierał mu się z rąk dwa razy.

Osk. Riss skonfrontowany, ze świadkiem przeczy, jakoby go potrącił, a przyznaje, że tylko lekko „dotknął“ dłonią jego piersi. Na pytanie przewodniczącego po co „dotykał“ go dłonią, odpowiedzi dać nie umie.

Św. Maryan Sawczuk, kapral policyi, zeznaje, że aresztował Denekę za to, że kaprala Mazepę, który aresztował Rissa, chwytał za ręce. Aresztowany Deneka szarpał się i dopiero przy pomocy drugiego kaprala zdołał odprowadzić go na inspekcyę policyjną.

Św. Wł. Guckler, koncepista policyi, który interweniował przy napadzie na brukarzy na ul. Kazimierzowskiej, zeznaje, że brukarze skarżyli się najbardziej na Krasnoida. Sam nie widział i nie słyszał co Krasnoid robił i mówił, a pamięta tylko, że był on wówczas w tłumie. Polecił mu wtedy oddalić się. Krasnoid jednak nie usłuchał go.

W dalszym ciągu przystąpiono do rozpatrywania sprawy Bociora i Zobolewicza o spędzenie kosiarza z wałów Gubernatorskich.

Św. Wincenty Hulik, zeznaje, że wtedy, gdy kosił trawę przyszło dwóch ludzi. Jeden zapytał go „czy nie wiesz, że strejk“, wziął mu z rąk kosę i uderzył nią dwa lub trzy razy o ziemię, tak, że kosa spadła z kosiska. Na to odezwał się stojący opodal towarzysz napastnika: „Nie łam kosy, lepiej mu głowę połam!“ — Czy powiedział to oskarżony Zobolewicz, czy kto inny, nie wie.

Św. Kazimierz Janicki, komisarz policyi, widział Bociorę wydzierającego kosę z rąk Hulika, przyaresztował go więc. Razem z Bociorą szło 5 do 6 ludzi. Co kto z nich mówił — nie słyszał.

W sprawie Grzegorza Wołoseckiego przesłuchano dalej jako świadka agenta pol. Michała Grossa. W dniu krytycznym aresztował go za odgrażanie się, że idzie spędzać z roboty rębaczy i za nieusłuchanie jego wezwania do oddalenia się.

Obrońcy zarzucają świadka pytaniami. W toku tego przewodniczący skarcił dr. Solańskiego za stawianie niewłaściwych pytań.

Świadek Jan Bednarz, kapral policyi, zeznaje w tej samej sprawie. Nie był przy aresztowaniu Wołoseckiego. Aresztował innego jego towarzysza, odbito mu go jednak.

Na tem rozprawę odroczono do wtorku o godzinie 10 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Doroczna międzynarodowa wystawa ogierów w Wiedniu odbędzie się w czasie od 1 do 13 października. Zgłoszenia przyjmuje do 1 października sekcya XI (chowu koni) wiedeńskiego Towarzystwa rolniczego *(I, Schlauflergasse 6).*

Żniwa na Węgrzech. Stan zbiorów według sprawozdań nadeszłych do ministerstwa rolnictwa do dnia 14 b. m., przedstawia się jak następuje: Zbiór pszenicy ozimej oceniają na 44·86 miliona cetnarów metr., zbiór żyta na 13·60 milionów. Pszenica jara ilościowo średnio dobra, natomiast jakościowo mniej dobra; obliczają jej zbiór na 12·75 milionów. Owies 11·50 milionów cetnarów metr. — Kukurydza z powodu posuchy i zimna w dniach ostatnich zapowiada się gorzej, chmiel zapowiada się dobrze, wreszcie konopie tak ilościowo jak jakościowo zadowalniające. Tytoń pozwala się spodziewać dobrego zbioru, buraki cukrowe i pastewne zadowalniające.

Wzajemne ubezpieczenie od ognia w Królestwie Polskiem. Pierwszy rok działalności wzajemnego ubezpieczenia od ognia nieruchomości w Królestwie Polskiem, wypadł pod względem finansowym bardzo pomyślnie i dał około 200.000 rb. czystego dochodu, pomimo licznych wydatków nadzwyczajnych, związanych z reformą ubezpieczeń. Od 1903 r. nowa taryfa wprowadzona już będzie w całym kraju, przyczem dochód z ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych wyniesie w przybliżeniu 4 i pół do 5 milionów rb.

Nowe oświetlenie wagonów. Rossyjskie ministerstwo komunikacyi poleciło wykonać na kolejach południowo-zachodnich próby a acetylenowem oświetleniem. Jeśli próby wypadną pomyślnie, oświetlenie to otrzymają wszystkie koleje rossyjskie.

Kolej kaliska. Władze pruskie zgodziły się już na połączenie sieci pruskiej z nowo-zbudowaną koleją kaliską i przeładowywanie towarów po stronie rossyjskiej.

Herbata. Sezon sprzedaży herbaty w Chinach zaczął się w roku bieżącym o wiele wcześniej niż zwykle i zakończył też prędko. Ceny herbaty są tego roku wyższe o 14 prc. w porównaniu z sezonem poprzednim.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·— do 17·10, *loco* Ołomuniec 16·20 do 16·30, *loco* Berno-Wiedeń 16·50 do 16·60, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 18·— do 18·10, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·80 do 40·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 32·— do 32·50. (*Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 16 sierpnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·25, pszenica na termina 6·75 do 7·—, żyto gotowe 7·40 do 7·60, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 8·— do 8·25, owies obroczny na termina 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 12·—, wyka 7·— do 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·75, hreczka 7·— do 7·50, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Wskutek słabej tendencyi targu budapeszteńskiego ceny nowego zboża obniżają się.

OSTATNIA POCZTA

Z Ischl donoszą dzienniki: P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, który onegdaj o 4 po południu przybył z radcą sekcyjnym Bleylebenem do Ischlu, był jeszcze tego samego dnia o 7 wieczorem u Najj. Pana na dłuższem posłuchaniu i zdał sprawę o bieżących kwestyach. Wczoraj przybył do Ischl P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk i konferował z dr. Koerberem. W Ischl bawi także węgierski minister skarbu Lukacs; czy w sprawie rokowań ugodowych — niewiadomo. Dziś rano przybył do Ischl p. Szell, poczem obaj Prezydenci Ministrów będą u Najj. Pana na osobnej audyencyi.

O wyniku konferencyi obu Premierów w Ratot dowiaduje się *Fremdenblatt*, że porozumienie w sprawach związku cłowo-handlowego postąpiło znacznie, są jednak jeszcze poważne różnice w kwestyi taryfy cłowej.

Czeska rada narodowa w Austryi Dolnej na odbytem onegdaj zgromadzeniu w Wiedniu uchwaliła postawić przy zbliżających się wyborach do sejmu dolno austryackiego czeskich kandydatów w tych dzielnicach, w których Czesi mieszkają w wielkiej liczbie. Na razie uchwalono postawić własnego kandydata w drugiej dzielnicy (Leopoldstadt).

Z Opawy donoszą, że polepszenie w stanie zdrowia P. Ministra sprawiedliwości br. Spens-Boodena, który — jak wiadomo — przebył ciężką operacyę skutkiem zapalenia kiszek, trwa ciągle. Wszelkie niebezpieczeństwo minęło.

W Temeszwarze odbył się południowo-węgierski kongres dla obmyślenia zarządzeń przeciw wychodźtwu. Po ożywionej dyskusyi uchwalono następujące wnioski: 1. udać się do rządu z prośbą, aby opłata od paszportów była podwyższoną i aby obowiązanym do służby wojskowej nie wydawano paszportów na dłuższy przeciąg czasu, niż na rok; 2. upraszać rząd, aby ścigał energicznie agentów emigracyjnych i aby konfiskował rozrzucane przez nich po kraju odezwy i listy, pochodzące rzekomo od emigrantów; 3. wezwać rząd, aby chcących emigrować, a nie mogących się wykazać paszportami, odsyłał natychmiast do gminy przynależności.

W Poznaniu rozpoczęły się już na wielkie rozmiary przygotowania na przyjęcie cesarza Wilhelma i cesarzowej.

Jak donoszą z Berlina, wraz z cesarzem przybędą do Poznania, oprócz niemieckiego następcy tronu: książę Albrecht, książę Fryderyk Leopold, książę szlezwicki Ernest Gunter, brat cesarzowej, książę Fryderyk Henryk, książę bawarski Ludwik. Z gości zagranicznych oczekiwani są między innymi: lord Roberts, angielski minister wojny Brodrick i generał Kellykenny.

Minister pruski hr. Posadowsky, którego wymieniają jako następcę na posadzie naczelnego prezesa regencyi poznańskiej, pozostanie, jak zapewnia *Rheinisch-Westfälische Ztg.*, w ministerstwie aż do załatwienia taryfy cłowej. Tenże sam dziennik donosi, że minister Rheinbaben już od roku przeszło ogląda się za „spokojniejszym“ urzędem.

Hr. Posadovsky w zastępstwie kanclerza Rzeszy, zakazał rozpowszechniania w obrębie Rzeszy niemieckiej, wychodzącego w Petersburgu tygodnika *Kraj* na przeciąg 2 lat. Zakaz ten spowodowany został tem, że *Kraj* w dniach 19 czerwca i 5 lipca b. r. skazany został przez sąd ziemiański w Poznaniu na konfiskatę za obrazę rządu.

Z Petersburga donoszą: Do rossyjsko-prusko-austryackiej komisyi międzynarodowej, zwołanej dla przejrzenia danych, dotyczących regulacyi części rzeki Wisły, przylegających do granicy pruskiej i austryackiej, rossyjskie ministeryum komunikacyi delegowało inżynierów: Hoerschelmana, Kwiecińskiego, Mikulińskiego i Żwana.

Rossyjski *Inwalid* donosi, że wielkie manewry w gubernii kurskiej, które miały się rozpocząć d. 4. września, odłożono na rozkaz cara do 11 września. Podczas tych manewrów, odbędą się po raz pierwszy w armii rossyjskiej próby użycia samochodów dla celów wojskowych.

Na podstawie informacyj z Petersburga i Rzymu, donosi *Polit. Corresp.*, że cofnięcie banicyi biskupa wileńskiego, ks. Zwierowicza i powołanie go na osierocony tron dyecezyi sandomierskiej, bardzo się przyczyniło do polepszenia stosunków pomiędzy rządem rossyjskim a Watykanem. Wydalenie i sposób, w jaki o tem swego czasu zawiadomiono Stolicę Apostolską, miały wywołać w Watykanie przygnębiające wrażenie. Dla tego z żywem zadowoleniem przyjęto obecnie wiadomość o takiem załatwieniu tej sprawy przez rząd rossyjski. Stało się to podobno za osobistą inicyatywą cara Mikołaja.

Naczelny komisarz Krety, książę Jerzy, znów porusza sprawę połączenia tej wyspy z królestwem greckiem. Wysłał niedawno do gabinetów w Londynie, Paryżu, Rzymie i Petersburgu, t. j. do mocarstw opiekuńczych notę z różnemi żądaniami. Wedle tej noty, zamieszkałych w Turcyi Kreteńczyków powinny mocarstwa wziąć w swą opiekę, sułtan powinien uznać flagę kreteńską i ogłosić amnestyę dla wszystkich Kreteńczyków, skazanych na kary za przestępstwa polityczne, rządowi wyspy należy przyznać prawo pobierania ceł w portach, prawo zaciągnięcia pożyczki pod gwarancyą Turcyi, oraz prawo przystąpienia do związku pocztowego i unii monetarnej; wreszcie sułtan powinien uznać księcia urzędowym aktem jako prawowitego władcę Krety.

Notę powyższą gabinety przekazały do zaopiniowania swoim przedstawicielom dyplomatycznym w Konstantynopolu; ci zaś część żądań księcia Jerzego odrzucili, a co do reszty postulatów przyrzekli poczynić u W. Porty odpowiednie kroki. Sułtan nakazał natomiast, jak słychać, swym ambasadorom zagranicznym zbadać usposobienie dworów i otrzymał podobno zapewnienie, że mocarstwa postanowiły nie dopuścić do zmiany *status quo* na Krecie.

Król Edward VII opuścił onegdaj Londyn i na swym jachcie odpłynął do Cowes; w tych dniach odbyć się ma przegląd floty w pobliżu portu w Spitead.

Odwiedziny króla Edwarda w Irlandyi układają na listopad b. r.; możliwem jest jednak, że król pojedzie tam dopiero w lutym r. 1903. Król zatrzyma się w Dublinie, Belfascie i Corku.

W Londynie obiegała pogłoska, że lord Roberts ma niebawem ustąpić z urzędu generalnego komendanta armii. Utrzymują, że lord w każdym razie zostanie na stanowisku naczelnego komendanta armii angielskiej do normalnego kresu swej służby.

Według doniesień z Londynu, policya tamtejsza zarządziła nadzwyczajne środki ostrożności dla ochrony szacha perskiego, który tam dziś miał przybyć. W pobliżu szacha będą bezustannie czuwali agenci a wybitnych opozycyjnych Persów, przebywających w Anglii, wzięto pod szczególny nadzór.

Biuro Reutera dowiaduje się o rezultatach obrad konferencyi premierów kolonialnych: Konferencya kolonialnia ustanowiła kwoty, jakie kolonie mają rocznie płacić na cele marynarki, mianowicie: Australia 200.000, Kolonie przylądkowe 50.000, Nowa Zelandya 40.000, Natal 35.000 funtów szterlingów. Co do Kanady nastąpi osobno porozumienie. Oprócz tego kolonie porozumiały się co do ofiar na pomnik królowej Wiktoryi w Londynie. Kanada da 30.000, kolonie Przylądka 20.000, N. Zelandya 15.000, Natal 10.000 funtów szterlingów.

Z Sydney donoszą, że obie Izby parlamentu Nowej południowej Walli przyjęły przedłożenie o uprawnieniu kobiet do głosowania.

Depesza posła amerykańskiego w Carracas, w Wenezueli z d. 13 b. m. donosi, że położenie w Carracas, jest bardzo krytyczne. Powstańcy rabują jeszcze ciągle w Barcelonie. Amerykański okręt „Cincinnati“ przybył do Barcelony (wenezuelskiej) komendant jego donosi, że powstańcy uwięzili w Barcelonie wszystkich członków władz wojskowych i cywilnych. 29 sklepów, przeważnie cudzoziemskich i 15 domów prywatnych zrabowano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 sierpnia. Z powodu niedawnej katastrofy w kopalniach borysławskich ustanowił — jak wiadomo — P. Minister rolnictwa fachową komisyę, która ma zbadać stosunki, panujące w galicyjskich kopalniach wosku ziemnego i postanowić, w jakim kierunku dotychczasowe przepisy policyjno-górnicze mają być na podstawie najnowszych doświadczeń uzupełnione i zmienione, dla powiększenia bezpieczeństwa. Obecnie ogłoszono mianowanie członków tej komisyi, mianowicie: na czele jej stoi starszy radca górniczy z krakowskiego starostwa górniczego Jan Holobek. Członkami są: inspektor górniczy Franciszek Bartonec z Sierszy, starszy inżynier Franciszek Brzezowski z Privos, inżynier górniczy Adam Łukaszewski z Borysławia, prof. lwowskiej Politechniki Leon Syroczyński, inżynier górn. Maurycy Werber z Borysławia. Do komisyi tej będą należeli także pełnomocnicy górniczych urzędów okręgowych w Stanisławowie i Drohobyczu. Prócz tego robotnicy mają wysłać do niej swoich delegatów, którzy przedstawią ich życzenia, zażalenia i wnioski, o ile na to zakres działania komisyi pozwoli. Komisya zbiera się 25 b. m. w urzędzie górniczym w Drohobyczu.

Czerniowce, 16 sierpnia. *(Tel. pryw.)*. W otwartem polu przed stacyą Czerepkoutz na Bukowinie, w dniu wczorajszym, wykoleił się częściowo pociąg osobowy nr. 314 z nieznanej dotychczas przyczyny. Część wagonów przewróciła się. Siedemnaście osób, podróżnych, odniosło obrażenia. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannym w 30 minut po wypadku lekarz kolejowy z Hlibokiej, a po upływie jeszcze godziny czterej lekarze, przybyli pociągiem ratunkowym z Czerniowiec. Podróżni pociągu nr. 314 pojechali pociągiem ratunkowym dalej do Czerniowiec.

Przerwa w ruchu spowodowana tym wypadkiem potrwa mniej więcej 60 godzin. W tym czasie ruch utrzymany będzie za pomocą przesiadania się podróżnych w miejscu wypadku. Natomiast ruch pociągów towarowych na przestrzeni Hadikfalda-Hliboka musiano na ten przeciąg czasu zupełnie zastanowić.

Czerniowce, 16 sierpnia. *(Tel. pryw.)*. Podczas wczorajszej katastrofy kolejowej koło Czerepkowiec 8 wagonów przewróciło się. Dwie osoby są ciężko ranne, a 15 lekko.

Gastein, 16 sierpnia. Król rumuński przyjął wczoraj na posłuchaniu PP. Ministrów dr. Hartla i dr. Witteka oraz węg. ministra br. Fejevaryego.

Petersburg, 16 sierpnia. Departament medyczny opracował projekt przepisów o obowiązkowem peryodycznem desynfekcyonowaniu teatrów, sal koncertowych, lokali zajmowanych przez kluby i wszelkie przedsiębiorstwa, służące celom rozrywki.

Petersburg, 16 sierpnia. Według urzędowych doniesień, we wszystkich większych miastach wzdłuż wschodnio-chińskiej kolei szerzy się jeszcze cholera z tą samą co dotychczas złośliwością.

Belgrad, 16 sierpnia. Arsę Alavanticha, brata sprawcy zamachu stanu, który pozostawał w miejscowości Pirot pod nadzorem policyjnym, uwięziono jako współwinnego zamachu. *Weczerne Nowosti* donoszą, że dostrzeżono u niego pomieszanie zmysłów.

Kopenhaga, 16 sierpnia. *Biuro Ritzaua* dowiaduje się, że minister oświaty zamierza z początkiem najbliższej sesyi rady państwa przedłożyć projekt nowej ustawy, mocą której Dania włączona będzie do berneńskiej konwencyi literackiej.

Chrystyania, 16 sierpnia. Podróżnik Borch-Grevingh powrócił z podróży naukowej na Martynikę, dokąd go wysłało waszyngtońskie Towarzystwo naukowe „National, geographical Society“. Podróżnik oświadczył w obec pewnego dziennikarza, że Towarzystwo przygotowuje wielką naukową ekspedycyę, pod jego kierownictwem, do południowego bieguna. Przygotowania do wyprawy potrwają prawdopodobnie rok.

Antwerpia, 16 sierpnia. Podczas wczorajszego pochodu z pochodniami, ogarnęły płomienie pewien powóz, w którym jechało pięć pań. Jedna z nich zmarła skutkiem ran odniesionych, a cztery doznały silnych poparzeń.

Londyn, 16. sierpnia. *Daily Telegraph* donosi z Kairu: Dnia 14 b. m. zachorowali na cholerę 3 żołnierze angielscy; dwaj z nich zmarli.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Tureckie dzienniki donoszą o przybyciu włoskiego admirała Palumbo i twierdzą, że odwiedziny te przyczynią się do wzmocnienia stosunków włosko-tureckich.

Nowy Jork, 16 sierpnia. Telegram z Willemstad donosi o rozmowie z generałem Managua, głównym dowódcą wojsk powstańczych w Barcelonie (Wenezuela). Generał oświadczył, że cudzoziemcy mogą być spokojni; nie będzie się na nich wywierało żadnej presyi. Siły powstańców składają się z 25 oddziałów po 1000 ludzi. Już dwie trzecie części kraju są w rękach powstańców.

Nowy Jork, 16 sierpnia. *Biuro Reutera* zaprzecza wiadomości, jakoby powstańcy zajęli Puerto Cabello.

Waszyngton, 16 sierpnia. Według telegramu komendanta okrętu wojennego, Topeka, mieli powstańcy opanować miasto Puerto Cabello.

Tientsin, 16 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi, że wczoraj odbyło się oddanie Tientsinu w ręce władz chińskich.

Walka wyznaniowa we Francyi.

Ploudaniel, (koło Lesneven) 16 sierpnia. Wieśniacy pozamykali wszystkie drogi prowadzące do klasztoru drutem kolczastym, a przed bramą klasztorną wykopali rów i napełnili go wodą.

Lesneven, 16 sierpnia. Ruch w okolicy z powodu zamykania szkół szerzy się dalej. Około 15.000 osób z proboszczem na czele urządziło pielgrzymkę do Folgoet, niosąc chorągwie kościelne i krzyże.

Lesneven, 16 sierpnia. Prefekt kazał ogłosić w gminach Saint Meen, Pludaniels i Le Volgoet ustawę z dnia 7 czerwca 1848 r. co do zbiegowisk. Mer ze St. Meen został przeniesiony jako podprefekt do Brestu.

Lesneven, 16 sierpnia. Z rozkazu generalnej przełożonej przybyły tu dwie siostry zakonne, aby skłonić zakonnice z Ploudaniel, St. Meen i Folgoël do powrotu do głównego klasztoru. Wezwanie ich pozostało bez rezultatu

Na podstawie porozumienia pomiędzy prefektem a komenderującym generałem odejdzie z Brest 300 żołnierzy do Ploudaniel, 160 do Folgoët, a 150 żołnierzy z Ploudaniel do St. Meen.

Brest, 16 sierpnia. Przy zamknięciu szkoły kongregacyjnej w miejscowości Plougouvelin, musiała żandarmerya przez pół godziny zdobywać barykadę, wzniesioną przed szkołą. Pewnego żandarma ściągnięto z konia.

Chambery, 16 sierpnia. Pieczęcie rządowe, położone na szkołach kongregacyjnych, zostały zerwane. Władze położyły je na nowo. W miejscowości La Ravoiri, hr. Costa-Bauregord zerwał powtórnie te pieczęcie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 sierpnia 1902.— Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·07, Renta majowa 101·85, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 686·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 730·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 540·—. Akcye Baukvereinu 456·—, Akcye Länderbanku 421·50, Akcye Kolei państwowych 715·25, Lombardy 68·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 297·—, Akcye Alpiny 398·50.

Wiedeń, 16 sierpnia 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·06, Renta majowa 101·90, Węgierska renta koronowa 97·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 686·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 730·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 421·—, Akcye Kolei państw. 716·— Lombardy 68·50, Akcye kolei Elbethal 467·—. Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 396 50, Akcye Rima Muranyi 498·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 111·25. Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 16 sierpnia 1902 — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 3 min. —. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 687·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 730·—, Akcye Anglobanku 278·—, Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Länderbanku 419·60, Akcye Bankvereinu 454·50, Akc. Bodencredit 926·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 542·—, Akcye Kolei państwowych 716·—, Akcye Kolei Południowej 69·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 464·—, Akcye Kolei Północnej 5670·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 396·—, Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1520·—, Akcye Fabryki broni 328 50, Akcye Tureckie tytoniowe 296·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·65, Renta majowa 101·85, Austryacka Renta koronowa 99·75, Węgierska Renta koron. 97·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·10, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·25. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·20, Losy tureckie 111·25 Marki 117·06, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim) Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 16. sierpnia 1902.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	568	—	575	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}\%$ „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. $4\frac{1}{2}\%$ „ los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	90	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}\%$ (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}\%$ „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. sierpnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.90	102.10
luty-sierpień	101.85	102.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.75	101 95
kwiecień-październik	101 75	101 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	152.30	153.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	187.25	189.25
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.—	304.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.65	121 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.95	100.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118 10	119.—
Kol. za 200 zł. mk. $5\frac{1}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	509.—	512.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr,	126.10	127.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98 25	99.25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 50	163.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	203 50	205.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	203.—	205.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	287.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96 80	97.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł 5 pr	103 25	104.25
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.—	97.90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.40
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	90.50	92.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.65	98.65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.15	269.15
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	97.75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110.70
„ „ „ „ los 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100 30	100.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.10	97.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	102.95
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.65	108.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90 70	91.70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.90	98 90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.70	98.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19 25	20 25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	428 —	431.—
Clary 40 zł. mk.	192.—	196.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	72 50
Palffy 40 zł. mk.	190.—	198.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 25	56 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.50	28.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	79.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	236.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	275.—	276.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2590.—	2600.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	728 75	729.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	483.—	484.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	544.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	42 25	421 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1590 —	1598.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	540.—	540 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	363.—	367.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5670.—	5680.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	567.—	568.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.50	433 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	930 —	936 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705 —	710.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880 —	885
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	398.50	399 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1516.—	1526 —
Schodnicy 500 kor.	1020 —	1040. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385 —	390. —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.—	117.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.75	239 95
Paryż za 100 franków	$95.17\frac{1}{2}$	$95.27\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117.40
Włoskie banki	94.15	94.30
Francuskie banki	94.80	94 95
Szwajcarskie banki	94.80	94 95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.40	23.48
Rosyjski półimperyał.	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	$116.97\frac{1}{2}$	$117.17\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir.	94.05	94 25
Ruble	$2.52\frac{1}{4}$	$2.53\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 295/2 (13) (6905 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 2. września 1902 o godz. $10\frac{1}{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności pod lk. 77 w Jarosławiu whl. 1515 ks. gr. tejże gminy objętej spodkobierców Chaji Bruchy 2 im. Rosenfeld własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 sztuk przyrządów przeciw pożarowych i 3 przewodów gazowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 34.000 kor., przynależności zaś na 190 kor.

Najniższa cena wynosi 17.0·6 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 20. lipca 1902.

L. 93.474. (6893 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 3. września 1902 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą w sekcyi Dolina 7089 kor. 76 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9. sierpnia 1902.

L. cz. E. 492/00 (48) (6875 1—3)

Na żądanie Szymona, Lei i Chaji Hausnerów, zastąpionych przez adw. dra J. Kozowera, odbędzie się dnia 3. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niże wymienionym, w biurze Nr. VIII., celem zniesienia wspólnej własności licytacya realności lwh. 506 gm. kat. Czortków z Wygnanką objętej składającej się z parc. bud. lkat. 362 wraz z domem pod Nr. kons. 64 i wszystkiemi zabudowaniami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.766 kor.

Najniższa cena wynosi 16.766 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

W obec tego, że licytacya ta odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności zostają prawa wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 24. lipca 1902.

K. u. k. Garnisons-Menage-Commission in Lemberg. (6799 3—3)

KUNDMACHUNG.

Wegen Sicherstellung der contractlichen Lieferung von nachbezeichneten Menageartikeln für die Manschafts Menagen der Garnison Lemberg, findet am 13 September 1902 9 h v. m. eine Verhandlung auf Grund eingelangter schriftlicher Offerten im Sitzungs-Zimmer des Officiers-Casinos statt. Gegenstand der Sicherstellung für die Zeit vom 1. October 1902 bis 30 September 1903 sind folgende Menageartikel und deren approximatiwe Menge.

Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.
I.	Weizemehl Nr. 0 . . .	55.800	II.	Rollgerste Nr. 6	20.300	III.	Zucker Mehl	7.000	VII.	Rüben	5.600
	Weizemehl Nr. 2 . .	30.100		Heidegrütze	69.000		Powidl	7.640		Topfenkäse	22.144
	Weizemehl Nr. 3 . . .	79.100		Bruchgerste	8.500		Safran . . . . . Paket	1.050		Butter	1.050
	Weizemehl Nr. 4 . . .	71.000		Zwiebel	19.500		Cichorie . . . . Paket	9.000		Eier . . . . . . Stück	20.200
	Weizemehl Nr. 6 . . .	52.000		Salz	67.350		Thee	1.888		Grünzeug . . . Portionen	60.000
	Weizengriess	49.800	III.	Reis gewöhnlich	113.650		Rum . . . . . . Liter	200		Hefe	18
II.	Maisgriess	95.900		Reis italienisch	1.000	IV.	Schmalz	31.800	VIII.	Trockene Semmel . . .	19.350
	Fisolen	64.180		Pfeffer	1.000		Speck	24.600		Semmelbröseln	1.000
	Erbsen	33.400		Paprika	1.000	V.	Erdäpfel	785.500	IX.	Suppenconserve	40.075
	Linsen	2.000		Zimmt	1.000	VI.	Essig . . . . . Liter	28.500	X.	Schweinfleisch	130.221
	Hirse	50.600		Caffe	1.800		Barszcz . . . . . Liter	40.650		vom 1. October 1902 bis 1. April 1903	
	Rollgerste Nr. 0	9.740		Zucker Hut	38.650	VII.	Milch . . . . . Liter	30.000			
	Rollgerste Nr. 3 . . .	10.000		Zucker Würfel	15.600		Kraut . . . . . Liter	11.000			

Die Bedingungen für die Lieferung vorstehender Menageartikel sind folgende: Der Contrahent ist verpflichtet, die zuliefernden Menageartikel über Aufforderung der einzelnen Truppen-Menage-Verwaltungen in die betreffenden Kasernen kostenlos zuzustellen. Den auswärtigen Lieferanten wird die Begünstigung des Militär-Tarifes zugestanden. Die versiegelten Offerten, welche von Aussen als „Offerte für die Lieferung von Menageartikeln" bezeichnet sein müssen, haben unter Anschluss von Warenmuster versiegelt mit der Qualitäts und Firmen-Bezeichnung versehen, eventuell mit Angabe der Tage für die Artikel-Gruppe I., II. und III. nach folgendem Formulare verfasst, bis 12. September 12 mittags beim hiesigen k. u. k. Platz-Commando einzulangen. Hiebei wird bemerkt, dass die Garnisons-Menage-Commission nicht gerade darauf besteht, dass Schmalz und Speck nur eine Firma liefere. Es könnte vielmehr gleich wie bei der Lieferung des Rindfleisches für jedes Regiment ein Fleischhauer (Selcher) die Lieferung, von Schmalz und Speck übernehmen.

[1 K. Stempel] **Offerte.**

Ich erkläre hiemit infolge Kundmachung vom . . . . für die Menageverwaltungen der Garnison Lemberg ein Kilo Mehl, Erbsen etz. um . . . . Heller (Sage!) . . . . Heller auf die Zeit vom 1. October 1902 bis 30 September 1903 zu liefern. — Ich verpflichte mich falls ich Ersteher bleiben sollte die vorgeschriebene Kaution (in Barem, Wertpapieren, oder Sparkassabuch) zu erlegen. — Übrigens unterwerfe ich mich sowohl den in der Kundmachung verlautbarten, als auch jenen Bedingungen, welche für den Abschluss von Contracten für die k. u. k. Garnisons-Menage Commission statutengemäss festgesetzt sind.

Laut beiliegenden Bescheides der . . . . wird mein Soliditäts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis übermittelt.

Unterschrift des Offerenten mit Adresse.

Lemberg, am 10. August 1902. Der Ausschuss.

G. Zl. E. 74 2 (11) (6805 3—3)

Auf Betreiben des Lucas Pawlowski in Friedek, vertreten durch dr. Ignatz Blumenfeld Adwokaten in Friedek, findet am 26 August 1902 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Nr. 6, die Versteigerung der Hälfte an einem Driettel Antheile und am 17¹/₈ Hunderstell Antheilen der Liegenschaft Nr. 27 in Zaleszczyki Einl. Zhl. 303 des Grundbuches der Stadt Zaleszczyki sammt Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist mit Zubehör auf 3145 Kronen 31 Hellern bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 1572 Kronen 65¹/₂ Hellern, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einem am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV.

Zaleszczyki, am 16. Juli 1902.

Nr. 3900 (6599 2—2)

Obwieszczenie.

Niniejszem zwraca się uwagę na zamieszczone w dzienniku Nr 180 z dnia 7. sierpnia 1902 ogłoszenie c. i k. magazynu żywności we Lwowie Nr 3900 z dnia 1. sierpnia 1902 celem zapewnienia dostawy w drodze kontraktowej siana i słomy względnie i owsa dla stacyi: Brzeżany, Kamionka strumiłowa, Mosty wielkie, Rawa ruska, Lwów i Rohatyn;

Czerniowce, Nowa Zuczka i Radowce;

Brody, Strusów, Tarnopol, Trembowla, Zborów i Złoczów;

Czortków, Kołomyja, Halicz, Monasterzyska, Tłumacz, Stanisławów i Zaleszczyki na czas od 1. października 1902 do 30 września 1903.

Bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w c. i k. wojskowych magazynach żywności we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie, następnie w filiach tychże urzędów w Brzeżanach, Kamionce strumiłowej, Kołomyi, Monasterzyskach, Mostach wielkich, Nowej Żuczce, Tarnopolu, Zborowie i Żółkwi jak również we wszystkich starostwach okręgu 11 korpusu.

C. i k. wojskowy magazyn żywności we Lwowie.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1902.

L. cz. E. 1540/2 (3) (6834 2—3)

Dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykaz. hip. l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność whl. 6 gm. Zadubrowce na 1650 kor. 49 hal., b) realność whl. 7 gm. Zadubrowce na 380 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1110 kor. 30 hal., ad b) 253 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 26 lipca 1902.

L. 85.463. (6894 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńce państwowe we lwowskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 4. września 1902 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą w sekcyi drogowej:

Lwów	6368	K.	37	h.
Janów	2976	„	76	„
Winniki	2178	„	12	„
Derewacz	801	„	62	„
Razem . .	12324	K.	87	h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadzwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. sierpnia 1902.

L. cz. E. 385/2 (7) (6853)

Dnia 12. września 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności whl. 149 gm. Husiatyn, składającej się z pb. lk. 163 i 550, domu parterowego i pgr. 172.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 11.181 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 5590 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 1181 kor. 19 hal.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 2. sierpnia 1902.

L. cz. E 411 (10) (6862)

Dnia 16. września 1902 o godzinie 9 rano, odbędzie się tutaj w sali Nr. III. licytacya połowy realności whl. 803 ks. gr. gm. kat. Uhnów-Zastawie objętej.

Oszacowanie 240 kor.

Najniższa cena 180 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 3. sierpnia 1902.

L. cz. E. 585/2 (7) (6794)

Na żądanie Józefa Laufera, kupca w Oświęcimiu, odbędzie się się dnia 6. października 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya 15/16 części realności pod lk. 119 w Oświęcimiu lwh. 119 ks. gr. gm. kat Oświęcim objętej

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2·50 kor.

Najniższa cena wynosi 1425 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako zgodne z przepisami ordynacyi egz. i zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 5. sierpnia 1902.

L. cz. E. 344/2 (7) (68.8)

Na żądanie Mani Bickel, zastąpionej przez kuratora pana dra L. Grzybowskiego, odbędzie się dnia 24. września 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VIII licytacya a) połowy realności lwh. 300 gm. kat. Biała, b) realności lwh. 303 tejże gminy.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 781 kor. 51 hal, ad b) na 1215 kor. 9 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 521 kor. 2 hal., ad b) 810 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 22. lipca 1902

L. cz. E. 1455/2 (12) (6813)

Dnia 25. września 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya realności wh. 645 ks. gr. Stryj, na Łanach położonej, tworzącej gospodarstwo miejskie.

Wartość szacunkowa z przynależnościami wynosi 7150 kor., zaś przy uwzględnieniu zaintabulowanych ciężarów wartości 890 kor., pozostaje czysta wartość 6310 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4770 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. E. 506/2 (5) (6903)

Dnia 16. września 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności w Koniuszkowie objętych wyk. hip. 1) 226 i 2) 443.

Realności te parc. bud. i dom z przynależytościami oceniono ad 1) na 482 kor, ad 2) na 600 kor.. przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) z przynależytościami 348 kor., ad 2) 600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 31. lipca 1902.

L. cz. E. 675/2 (6) (6796)

Na żądanie Rozali z Dziubów Stachurowej, gospodyni we Włosienicy, odbędzie się dnia 6. października 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności pod lk. 22/a w Polance wielkiej lwh. ks. gr. gm. kat. Polanka wielka objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4970 kor. $87\frac{1}{2}$ hal., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 3360 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ordynacyi zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 5 sierpnia 1902.

L. cz. E. II. 1008/2 (5) (6641)

Dnia 6. października 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego, licytacya realności pod lk. $68^2/_4$ objętej lwh. 52 dz. II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa domu dwupiątrowego czynszowego wraz z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 64.715 kor. 96 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 32 357 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 16. lipca 1902.

L. cz. E. 698/2 (3) (6828)

W sądzie niżej wymienionym biuro 4, odbędzie się 24. listopada 1902 o 9 rano, licytacya 2/3 części realności lwh. 83 gminy Sarzyna.

Cena szacunkowa 4028 kor. 04 hal.

Najniższa oferta 2685 kor. 36 hal.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. E. 488/2 (3) (6856)

W sądzie niżej wymienionym biuro 4, odbędzie się dnia 26. września 1902 o 9 rano, licytacya 3/9 części realności lwh. 1024 gm. Leżajsk.

Cena szacunkowa 450 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 21. lipca 1902.

L. cz. E. 498/1 (8) (6838)

Dnia 30. września 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się tutaj w biurze Nr. III., licytacya realności whl. 1499 ks. gr. gm. kat. Uhnów Zastawie objętej.

Oszacowanie 260 kor.

Najniższa cena 173 kor. 73 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Uhnów, 4. sierpnia 1902.

Zl. 4593. (6647 1—2)

AVISO.

Zwraca się uwagę interesowanych stron na obwieszczenie c. i k. ministerstwa wojny oddział 13, l. 1435 z dnia 26. lipca 1902, dotyczące się zaopatrzenia wojska w ubiory i w zbrojne przedmioty ze skóry na rok 1903, w drodze drobnego przemysłu, które ogłoszone zostało w Nr. 185 tego dziennika z dnia 13. sierpnia 1902.

Lwów, w sierpniu 1902.

Z c. i k. Intendantury 11 korpusu.

Upadłości.

L. cz. V. 1/90 i 3/65 (29) (6872 1—3)

W sprawie konkursowej Karola Fitzeka w Stryju wyznacza się termin na dzień 20. września 1902 g dz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro 18, celem zawarcia ugody między wierzycielami względem podziału kwoty 2513 kor. 02 hal. fundusz masy stanowiącej i wzywa się wszystkich wierzycieli w szczególności firmę Brüder Tanzer, ażeby najpóźniej przy terminie tym swoje pretensye do tej masy zgłosili inaczej fundusz między jawiących się rozdzielony będzie, a później zgłaszający się więcej uwzględnieni nie będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 2 sierpnia 1902.

Konkursa.

L. 84.256. (6797 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania posagu z fundacyi Joela Biera w kwocie 580 kor., przeznaczonego dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania za rok 1902 ogłasza się niniejszem konkurs do 10. października 1902.

O posag ten mają się ubiegać dziewczęta wyznania mojżeszowego, moralnie się prowadzące, które ukończyły przynajmniej 16 lat życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewni fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku jednych i drugich albo gdyby dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie, moralnie prowadzące się dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, lub gdyby ta nie była pełnoletnia do rąk jej prawnego zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do tego zaś czasu będzie suma posagowa złożoną w kasie o zczędności.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności i ubóstwa, dowód pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczenie, że petentka nie pozostaje i nigdy nie pozostawała w rytualnym związku małżeńskim mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. sierpnia 1902.

L. cz. Prez. 342 (14/2) (6836 2—3)

Sąd powiatowy w Szczercu przyjmie natychmiast dyetaryusza mającego praktykę tabularną.

Płaca dzienna 2 koron.

Szczerzec, dnia 11. sierpnia 1902.

L. 4651/902. (6843 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sekretarza Magistratu rozpisuje Magistrat miasta Złoczowa niniejszem konkurs z terminem wnoszenia należycie udokumentowanych podań do włącznie dnia 15. września 1902.

Od kandydatów wymaga się:

a) Ukończonych nauk prawniczych z trzema egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy rządowej Władzy politycznej, lub przy Wydziale krajowym.

b) Nieprzekroczonego wieku lat 40.

c) Nieposzlakowanego życia.

d) Dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego.

Do posady tej, która na razie prowizorycznie nadaną będzie przywiązana jest płaca roczna 2000 koron 25% dodatek aktywalny i dodatek osobisty do emerytury nie wliczalny 1000 kor. nadto prawo do podwyższenia systemizowanej stałej płacy o 200 kor. po upływie każdych 5 lat służby przez 4 pięciolecia.

Mianowany kandydat wstępując do służby winien nadto będzie złożyć pisemną deklaracyę. że postanowienie etatu, instrukcyi służbowej i statut emerytalny tutaj obowiązujący jest mu znanym i takowemu się poddaje.

Magistrat miasta.

Złoczów, dnia 14. sierpnia 1902.

Zastępca Burmistrza: Wesołowski.

L. 2198/2 pr. (6913)

KONKURS.

Celem obsadzenia kilku posad woźnych przy c. k. Urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z systemizowanymi poborami służbowymi, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o jedną z powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby. — Do podania dołączyć należy metrykę chrztu i urodzenia, świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi mają się zastosować do przepisów ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr 60)

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego urzędów podatkowych należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, noszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie tychże z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 145/2 (2) (6897)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nrze 185 czasopisma „Głos Narodu“ z dnia 13. sierpnia 1902 artykuł pod tytułem „Z dnia na dzień — Prowokacye“ wraz z dwoma następnymi wyrazami napisu a zatem sam napis i ustęp od „Po przeczytaniu“ do końca, zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 14. sierpnia 1902.

Zl. 186. [6865]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. August 1902, Pr. 61/2, die Weiterverbreitung der Nr 31 der Zeitschrift: „Volkszeitung" vom 1. August 1902 wegen der Artikel: „Schwaz" und „Unteroffiziers-Besprechung nach einer Gefechtsübung" nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem dem Erkenntnisse vom 6. August 1902, Pr. 60/2, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter" vom 3. August 1902 wegen des Artikels: „Ein Vorschlag" und des Artikels: beginnend mit „An der Tür" bis „Dreifaltigkeit" nach §. 303 St. St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Voralberg hat mit der Erkenntnisse vom 6. August 1902 D46 /2, die Weiterverbreitung der Nr. 685 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 28. Juli 1902 wegen des Artikels: „Cles. Il Comune non ha pagato" nach §. 65 St. G verboten; und das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit der Erkenntnisse vom 30. Juli 1902, Pr. 28/2, die Weiterverbreitnbu derselben Nr. 685 wegen des Artikels uter der Rubrik: „Sottoscrizione permanente" von „perche le ingiustizie" bis „in Trento" nach §§. 491 und 492 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902, Pr. V. 56/2, die Weiterverbreitung der Nr. 33 (Zeichen und Wunder) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 17. Auft 2015 (August 1902) wegen des Gedichtes: „Morgengebet" „Aus dem Breviere eines Jesuiten" auf dem Umschlage von „Herr" bis „und dick"; wegen des Artikels: „Aus langer Weile" von „Aber trotzdem hatte ihn" bis „auf ihren Häuptern" wegen der Artikel: „Manikarnika" von „Wo der Glaubensfremde" bis „Gott an" wegen der ersten Strophe aus „Zeichen und Wunder" von „Wen all die Zeichen" bis „gestohlen" wegen des Artikels: „Wunder" von „Die Kirche setzte ihre" bis „abträglich macht"; wegeu der Stelle auä dem Briefkasten von „Vielleicht hätte die begeisterte" bis „Sentimentalität" nach §§. 491, 492, 303 und 122 b St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1902, Pr. 37/2, die Weiterverbreitung der Nr. 92 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 7 August 1902 wegen der Stelle von „Das in der" bis „rechte Judenmoral" der Beilage im Aufsatze: „Judenmoral" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1902, Pr. 51/2, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Ostdeutsche Wacht" vom 6. August 1902 wegen der Stelle von „In Klosterräume" bis „der Staatshoheit" nach §. 300 St. G. und wegen der Stelle von „Giftmischer" bis „zu Tode kuriere" nach §§. 300 und 302 St. G. des Artikels: „Das Ausnahmsrecht der römischen Kirche" verboteu

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902, Pr. I. 37/2, die Weiterverbreitung der Nr 95 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 8. August 1902 wegen des Artikels: „Z Velkeho Orechova" in der Stelle von „Sice bisku" bis „nespravilo" nach §. 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902, Pr. I. 38/2, die Weiterverbreitung der Nr 32 der Zeitschrift: „Pokrok" vom 8. August 1902 wegen des Artikels: „Jsou cetnici vsemohouci?" von „Zlodeje" bis „na rukou" nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1902, Pr. 21/2, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: Moravskoslezsky duch casu" vom 7. August 1902 wegen des Artikels: „Z Konske u Trince" und der Stelle von „ne vse ma svou dobrou stranku" bis „najlepsi pudu pripravuji" und des Artikels: „Z Frydku" von „hloupost lidska" bis „dosud novymizeli" nach §§. 122 b 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1902 Pr. I. 15/2, die Weiterverbreitung der Nr. 3986 der Zeitschrift: „Bukowinaer Rundschau" vom 9. August 1902 wegen der Notiz: „Bauernhetzer in der Bukowina" von „Brüder" bis „Sache", von „So" bis „einem" und von „im" bis „Komitee" nach §. 24 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. V. 341/2 (1) (6810 1-3)

Matij Uhrak Andrja z Kornicza uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Wasyl Radczuk z Kornicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. P. 86/2 (2) (6819 1—3)

Michał Żarówny z Kossowa uznany marnotrawcą, kurator jego Wicenty Markiewicz z Kossowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 17. marca 1902.

L. cz P. 73/2 (6) (6833 1—3

Jakób Kapusta murarz z Niedzielisk marnotrawny, kurator Sebastyan Cholewa z Niedzielisk.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, 16. lipca 1902.

L. cz. P. 120/2 (4) (6839 1—3)

Paweł Walków, syn Wasyla z Bazarzyniec uznany umysłowo chorym.

Kurator Harasym Niemy z Bazarzyniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, 7. sierpnia 1902.

L. cz. P. 175/1 (5) (6852 1—3)

Edykt o ustanowieniu kurateli.

Wolski Józef z Pagorzyny został uznany głupkowatym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Ryczka z Pagorzyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 11. października 1901.

L. cz. L. 17/1 (7) (6855 1-3)

Jana Bodnarczuka z Kalnego uznano marnotrawnym, a kuratorem ustanowiono p Michała Bobija z Kalnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 18. kwietnia 1902.

L. cz. P. 117/2 (10) (6861 1-3)

Ludwik Maślach z Kłyżowa uznany został marnotrawnym, kuratorem jego jest Marcin Smalisz ze Studzieńca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 24. lipca 1902.

L. cz. P. 90/2 (2) (6863)

Franciszkę Skalakową z Ujścia jezuickiego uznano za umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono męża Franciszka Skalaka z Ujścia jezuickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabno, dnia 17. lipca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 40/2 (2) (6799 3-3)

C k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne co do 5 kuponów Nr. 18 po 20 koron opiewających od 4% listów zastawnych z okresem 56 letnim Seryi IV., Nr. 649, 650, 651, 651 i 653 płatnych 30. czerwca 1902 i wzywa każdego posiadacza wymienionych kuponów, aby tut. sądowi najdalej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" przedłożył, względnie prawa swe do nich wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia, kupony powyższe po upływie zakreślonych t rminów na powtórne żądanie proszącego jako umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. A. 313/2 (5) (6737 3—3)

Gdy w sprawie spadkowej po śp. Kasprze Kinsnerze, kontrolorze urzędu gospodarczego w Peczeniżynie, zmarłym tamże 14. października 1846 dziedzice są niewiadomi, przeto myśli §. 128 pat niesp. wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli sąd wi w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia, i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratora p. adw. dr. Antoniego Bartza w Peczeniżynie.

W braku zaś wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 5. lipca 1902.

L. cz T. 10/2 (1) (6751 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie amortyzacyjne względem uznania za umorzoną zaginionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie Nr. 1840 na kwotę 700 kor. w kapitale opiewającej, a na imię Józefa Kocemby wystawionej i wzywa każdego, ktoby powyższą książeczkę posiadał, aby takową tutejszemu sądowi w okresie sześciomiesięcznym, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" okazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 4. sierpnia 1902.

L. cz. Nc. IV. 17/2 (1) (6773 3—3)

W stanie biernym realności objętej l. wh. 60 ks. gr. gminy Dukla zaintabulowane są następujące wierzytelności w poz. 1 i 3 wskutek podania de praes. 19. lutego 1830 na podstawie skryptu z tej samej daty i dekretu dziedzictwa z dnia 15. maja 1844 l. 27 prawo zastawu dla sumy 40 zł. m. k. na rzecz Jędrzeja Rygla.

W poz. 2 wskutek podania z 31. grudnia 1840 l. 466 na podstawie skryptu dłużnego z tej samej daty prawo zastawu dla sumy 40 zł. m. k. na rzecz Pawła i Maryanny Paszków.

W poz. 4 wskutek podania z 21. sierpnia 1851 L 263 na podstawie wyroku z d 24. czerwca 1851 l. 216 prawo zastawu dla sumy 20 zł. m. k. na rzecz Barbary Kuntz. Gdy od dnia wpisu tych wierzytelności przeszło 50 lat upłynęło, a wierzyciele przez czas ten zapłaty kapitału i procentów nie żądali, przeto wzywa się uprawnionych, by dnia 15. sierpnia 1903 z pretensyami się zgłosili, gdyż inaczej na żądanie interesowanych dozwolonem zostanie umożenie wpisu i odnoszących się do niego wniesień, jak również i wykreślenie tychże.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. A. 590/2 (3) (6772 3—3)

Niżej wyrażony sąd wzywa z życia i miejsca pobytu nieznaną Annę z Pryjmaków Kindratową dawniej w Czerniejowie zamieszkałą, by w ciągu roku zgłosiła się do spadku po mężu Semoniu Kindracie, inaczej spadek ze zgłaszającym się dziedzicem i ustanowionym dla niej kuratorem Łuciem Kindratem z Czerniejowa przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 11. lipca 1902.

L cz. T. 48 2 (1) (6801 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie Oddział VII. wdrażając na prośbę Pp. Antoniego Jaegermanna c. k. Radcy Dworu i Tadeusza Rozborskiego c. k. starszego komisarza Namiestnictwa we Lwowie postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego blankietu wekslowego za 40 halerzy na którym znajdowała się data Lwów, 21. lipca 1902 i wypisaną była liczbami i słowami kwota 400 (czterysta) koron, jako zlecający zapłatę wymieniony był Antoni Jaegermann, adres opiewał: Tadeusz Rozborski we Lwowie, podpisu wystawcy nie było zaś jako przyjemca podpisany był Tadeusz Rozborski, wreszcie in dorso znajdował się podpis (żyro in bianco) Antoniego Jaegermanna wzywa każdego posiadacza rzeczonego blankietu wekslowego by w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, takowy tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe doń wykazał tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu ten blankiet wekslowy na ponowną prośbę stron za umorzony uznany będzie.

Lwów, dnia 4. sierpnia 1902.

L. cz. Praes. 259 20/2 (6757 2—3)

W depozycie sądu powiatowego w Dolinie przechowano w masie Bazylego i Jana Witwickich skrypt dłużny na 480 kor. i gotówkę 1 kr. 86 hal., w masie Berla Hermelina książeczkę dolińskiej powiatowej kasy oszczędności na 38 kor. 80 hal., w masie Iwana Pryszka takąż książeczkę na 14 koron 58 hal., w masie Andrusia Bilczyc takąż książeczkę na 29. kor. 10 hal, w masie Herscha Gottlieba takąż książeczkę miasta Sambora na 58 kor. 20 hal., w masie Augusta Szafrańskiego takąż książeczkę na 19 kor. 20 hal., w masie Anny Hanusz skrypt dłużny na 200 kor, dwa weksle na 80 koron i 40 kor., w masie Leizora Neuwirta gotówkę 2 kor. 86 hal., w masie Semka Sawczyna gotówkę 7 kor. 40 hal., w masie Mandarusza Iwanków gotówkę 2 kor. 50 hal.

Wobec upływu lat 30 lat wzywa się uprawnionych, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego po ogłoszeniu tego edyktu swoje prawa do tych depozytów wykazali bo inaczej walory funduszowi przypadłości przyznane, zaś prywatne dokumenta do registratury sądowej złożone zostaną.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.

Dolina, dnia 2. sierpnia 1902.

L. cz. A. 299/2 (4) (6814 2—3)

Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Leibę Redlera, aby w przeciągu jednego roku wniósł oświadczenie się za dziedzica po zmarłym bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Tarnowie w dniu 27. marca 1902 Feiwlu Redlerze — w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Samuelem Nathem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. T. 31/2 (2) (6848 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie, wzywa każdego, ktoby w posiadaniu zaginionych rzekomo kwitów wystawionych przez c. k. Urząd sprzedaży soli w Bochni dnia 4. stycznia 1900 na złożoną w tymże Urzędzie sprzedaży soli przez Firmę S. Stein, Witwe, kaucyę w kwocie 2720 kor. i dnia 18 grudnia 1899 na depowaną tamże do art. 75/899 kaucyę 1440 kor. opiewających, znajdował się, aby takowe w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tem pewniej tutejszemu c. k. sądowi krajowemu przedstawił, ile że w razie bezskutecznego upływu zakreślonego terminu edyktalnego, kwity te za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 29. lipca 1902.

L. cz IV. 1203/81 (4) (6857)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ustanawia p. Iwana Danyłów z Ostrożca kuratorem ad actum nieznanego z miejsca pobytu Michała Pukasa celem doręczania mu uchwały z dnia 9. marca 1886 l. 2415.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 21. czerwca 1902.

(6847)

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że Dr. Millet wpisany został 9. sierpnia 1902 na listę adwokatów z siedzibą w Gorlicach.

Kraków, 9. sierpnia 1902.

L. cz. C. II. 280/2 (1) (6888)

Przeciw Salamonowi Schärf którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Zakład komercyalno-kredytowy w Śniatynie pozew o zapłatę kwot 600 koron i 300 koron zpn. i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 września 1902 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Salamona Schärfa ustanawia się Pana adw. kraj. Dra Rosenhecka w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Schärfa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. 56 gm. Kozodrza 979/2 (6858)

Maryannie z Terleckich Kozłowej niewiadomej z miejsca pobytu w hipotecznej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niej o wpis hipoteczny ma być doręczoną uchwała z dnia 28. maja 1902 l. cz. 56 Kozodrza 979/2, którą dozwolono podziału parc. grunt. odnośnie do realności lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Kozodrza.

Ponieważ niewiadomo gdzie Maryanna z Terleckich Kozłowa obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p.a Walentego Terleckiego, z Kozodrzy.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę z Terleckich Kozłową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ropczyce, dnia 25. lipca 1902.

L. 97.322.

Obwieszczenie.

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13. sierpnia 1902 l. 33.909, tyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu zwierząt racicowych (bydła, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych znosi niniejszem wydane zakazy przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec,kóz, świń) z municypalnego miasta Temesvár, oraz przywozu przeżuwaczy (bydła rogatego, owiec i kóz) z powiatu sądowego Központ (komitat Temes), jakoteż z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z powiatu sądowego Nagy-Halmágy (komitat Arad) na Węgrzech.

Zniesienie zakazu przywozu zwierząt racicowych z wymienionych powiatów, względnie z municypalnego miasta nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I. ustępu 2 rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu przeżuwaczy z gmin Beregszó i Csernegyhár (powiat sądowy Központ), w których panowała zaraza pyska i racic, jakoteż z gmin sąsiednich.

Zakaz przywozu świń z wymienionego powiatu sądowego obowiązuje i nadal.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6., 7. i 10. sierpnia 1902 l. 33.062, 33.181 i 33.842, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 7. 9. i 10. sierpnia 1902 l. 94.025, 94.622 i 95.882 („Gazeta Lwowska") z 10., 12. i 13 sierpnia 1902 Nr. 183, 184 i 185.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1902.

L. cz. C. II. 142/2 (1) (6854)

Przeciw Franciszce Igliczek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Feliksa i Katarzynę z Iłyków Waszniewskich właśc. real. w Jaworowie pozew o wyszukanie i odnowienie granicy między parc. bud. 581 i gr. 6116 lwh. 3434 a parc. bud. 580 i pgr. 60, 97 lwh. 3318 gm. Jaworów zpn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej Franciszki Igliczek, kuratorem adw. Schmidt w Jaworowie, będzie ją zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 6. lipca 1902.

L. cz. C. II. 268/2 (2) (6907)

Przeciw Janowi Bembenkowi niewiadomemu z pobytu wniósł Jan Wadowski z Trypsia pozew o 300 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 23. sierpnia 1902 o godz. 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono Michała Kościelniaka z Białki kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, 11. sierpnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 256/2 (6850)

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjsko - Bukowińskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku" wpis, że prokura p. Władysława Jurka z dniem 22. lipca 1902 wygasła.

Rzeszów, dnia 26. lipca 1902.

L. cz. Firm. 243 Poj. 2 (6851)

Wpis firmy pojedyńczej.

Należy wpisać do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Edmund Kranz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel końmi.

Posiadacz (I.): Edmund Kranz.

Data wpisu: 26. lipca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Rzeszów, dnia 26. lipca 1902.

L. cz. Firm. 584 spół. II. 536 (6868)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Trzebinia.

Brzmienie firmy: „Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego Trzebinia".

Wstąpili do Rady zawiadowczej Pp August Rath inn. i Fryderyk Wagenmann.

Wystąpił: Pp. Antoni hr. Wodzicki, Dominik ks. Radziwiłł, Edward hr. Raczyński i Wilhelm Robert Huber ze składu Rady zawiadowczej.

Kraków, dnia 3. sierpnia 1902.

L. cz. Firm. 566/2 Poj. III. 124 (6869)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Ludwika Freege następcy".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakład ogrodniczy, handel nasion i szkółka drzew.

Posiadacze (I.): Emil Freege i Anna z Kałużyńskich Freege w Krakowie.

Firmę podpisuje każdy z współwłaściciel z osobna w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą stampilią firmy „L. Freege", jeden z współwłaścicieli umieści własnoręcznie swoje imię i nazwisko.

Kraków, dnia 30. lipca 1902.

L. cz. Firm. 973 sp. III. 74 (6791)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego" — „Erste galizische chemische Industrie-Actien Gesellschaft".

Wstąpił: jako członek rady zawiadowczej dr. Julian Rużycki.

Wystąpił: z rady zawiadowczej dr. Ernest Till.

Zmarł: członek rady zawiadowczej Juliusz Mikolasch.

Data wpisu: 11. lipca 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. Firm. 583/2 Poj. III. 125 (6849)

Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Fabryka wyrobów metalowych, W. Bialik w Krakowie".

Posiadacz (I.): Wincenty Bialik w Krakowie.

Wpisy szczegółowe: Podpis firmy pod stampilią brzmienie firmy obejmującym podpisze własnoręcznie „W. Bialik".

Kraków, dnia 2. sierpnia 1902.

L. cz. Firm. 16/00 Sp. I. 136 (6809)

Zarządza się wpisanie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy spółce „Spółka oszczędności i pożyczek w Rabce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że walne zebranie członków tejże spółki wybrało w dniu 12. kwietnia 1902 w miejsce ustępujących przełożonego zarządu ks. Jakuba Zycha i członków zarządu Wojciecha Filasa, Szymona Bujaka, przełożonym zarządu Józefa Kołaczka organistę i kupca w Rabce, Tomasza Sularza gospodarza w Skawie i Tomasza Traczyka gospodarza w Ponicach.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 151/2 stow. II. 850 (6717)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie Oddział II. ogłasza, że poleca prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze dla stowarzyszeń wpisał firmę nowo zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Podpieczarach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, którego siedziba jest w Podpieczarach".

Stowarzyszenie to opiera się na statutach uchwalonych w Podpieczarach dnia 4. maja 1902, które w księdze alegatów przejrzane być mogą.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby i użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Członkowie pierwszego zarządu stowarzyszenia są:

Wasyl Łaszczuń, gospodarz w Podpieczarach, jako przełożony zarządu, Wasyl Bojczuk, gospodarz w Podpieczarach, jako zastępca przełożonego zarządu, Wasyl Łohora, gospodarz w Podpieczarach, jako członek zarządu, Józef Sirko, gospodarz w Podpieczarach, jako członek zarządu, Łuć Jurenciów, gospodarz w Podpieczarach, jako członek zarządu.

Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wszelkie ogłoszenia spółki winne być podpisane przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę z wyjątkiem wypadków przewidzianych w §§. 17, 30 i 36 statutów, w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczania ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki w Podpieczarach.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich w myśl ustawy w Stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

Stanisławów, dnia 25. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 36/2 (6808)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stryju ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń wpisał przy firmie „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Stryju, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu z dnia 30. marca 1902 uchwalono co do liczby członków Dyrekcyi i sposobu ich uzupełnienia na wypadek ustąpienia w ciągu trwania ich funkcyi odnoszącą się zmianę z §. 18 statutów z 3. maja 1881, który obecnie opiewa:

„Der Vorstand besteht aus drei Mitgliedern, welche den Titel „Director" führen u. z. aus einen leitenden und zwei amtirenden Directoren, welche ihren ständigen Wohnsitz in Stryj haben müssen. Dieselben werden in einer Generalversammlung auf Vorschlag des Aufsichtsrathes, in getrauten Wahlacten auf drei Jahre aus den Mitgliedern mit absoluter Stimmenmehrheit gewählt. Erhält der Vorgeschlagene die Majorität nicht, so muss der Aufsichtsrath in derselben oder in einer kurz darauffolgenden anderen General-Versamlung weitere Vorschläge machen. Wenn vor Ablauf der Functionsdauer ein Director zurücktritt, seines Amtes entsetz wird, oder mit dem Tode abgeht, so ist der Aufsichtsrath berechtigt im Einvernehmen und auf Vorschlag des Vorstandes aus der Mitte der Genossenschaft, für das fehlende Vorstandsmitglied einen Stellvertreter desselben zu ernennen.

Als Ligitimation für die Vorstandsmitgliedern dient dass in der Generalversammlung in welcher sie gewählt wurden, für den Vertreter dass in der Sitzung des Aufsichtsrathes wo derselbe ernannt wurde, aufgenommene Protocoll", tudzież że z Dyrekcyi Towarzystwa dyrektor p. Izaak Schönfeld junior, z powodu tegoż rezygnacyi ustąpił.

Stryj, dnia 20. czerwca 1902.

G. Zl. Firm. 153/2 H. R. 24/78 (6807)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Drohobycz.

Firmawortlaut: Erste Boryslawer Petroleum Compagnie Actiengesellschaft:

1. Bei der am 9. August 1900 abgehaltenen Generalversammlung wurden die Actionäre Ignatz Gartenberg, Sohn des Moses, Dawid Gartenberg, Heinrich Kuhmarcker, Jakób Feuerstein und Schulim Schreier mit einer fünfjährigen Functionsdauer in den Verwaltungsrath gewählt.

2. Bei der Generalversammlung wurde einstimmig der Beschluss gefasst diese Actiengesellschaft aufzulösen, wobei die neugewählten fünf Mitglieder mit der Durchführung der Liquidationbetraut wurden.

Vertretungsbefugt: Die Liquidatoren werden unter der vorgedruckten oder der vorgeschriebenen Firma Erste Boryslawer Petroleum Compaguie in Drohobycz in Liquidation, diese Firma collectiv zeichnen.

Datum der Eintragung: 21. Juli 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abtheilung V.

Sambor, am 21. Juli 1902.

Doniesienia prywatne.

Nowość! Właśnie opuściło prasę jako tom I. **Na czasie!**

Zukerkandla Wydawnictwa ustaw państw., kraj. i administr.:

Rozporządzenie

wszystkich ministerstw z 19. lipca 1902 r. we względzie **pomocniczego personalu kancelaryjnego** przy państw. władzach, urzędach i zakładach, wraz ze statutem zakładu zaopatrzenia pomocników kancelaryjnych.

Cena **60 hal.** (z przesyłką **65 hal.**)

Przełożył i objaśnił Dr. Zdzisław Słuszkiewicz.

Nakład księgarni W. Zukerkandla w Złoczowie.

Do nabycia u nakładcy i w każdej księgarni w Galicyi.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED

prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Aptekarz Thierry (Adolf LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

SZTUCZNA WODA VICHY GRANDE-GRILLE CÉLESTINS 50% tańsza od rodzimej.

Celestins w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych w dnie i cukrzycy.

Grande-Grille: w kolkach wątrobnych i kamykach żółciowych w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej.

Sporządzona pod kontrolą komisyi przemysłowej Tow. lekarskiego.

Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:

A. Rzący i Chmurskiego w Krakowie.

Do nabycia w aptekach i drogueryach. Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiórskiego.

„NEKTAR"

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 23.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1893 r.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. — 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.30	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2,05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/5	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanałów publicznych w ul. Św. Piotra i Pawła, górnej Łyczakowskiej i Chodorowskiego, tudzież zasklepienia Pasieki w ul. Kochanowskiego, odbędzie się rozprawa ofertowa **w miejsk. Urzędzie budowniczym dnia 19. b. m.** o godz. 11-tej przed południem. Wykazy robót, plany i opisane warunków są do przejrzenia tamże w godzinach urzędowania.

Z miejskiego Urzędu budowniczego.

Lwów, 12. sierpnia 1902.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA HERBATY Z RĄCZKĄ



Monopol herbata z „Rączką"

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką", a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

REDAKCYA

Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale illustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet" obejmie: Informacye z dziedziny hygieny; Dział pedagogiczny; Informacye dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.

Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

„Meloman" rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcye operowe, kompozycye salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania **w celach pedagogicznych i do gry salonowej.**

Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwor drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie: tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycya „Melomana" dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Komplet z roku zeszłego nabywać można w ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.)

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA" Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.